Nr. 189 (z dod. por.). Dnia 11 lipca. Sobota. Dnia 29 czerwca (11 lipca) 1891 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.***

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9½ zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—oraz

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele św. Krzyża odprawiona zostanie trzecia nowenna przed ołtarzem i ku czci św. Wincentego à Paulo, założyciela zgromadzeń księży misjonarzy i sióstr miłosierdzia, oraz domów przytułków dla dzieci, z wystawieniem relikwij tego świętego.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, po ukończeniu których odśpiewana zostanie litanja do N. Panny Marji na intencję arcybractwa Czci N. Panny Marji.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od środy bawi cesarz niemiecki w Londynie. Po przyjęciu, jakiego goście niemieccy doznali na dworze królowej w Windsorze, po szeregu artykułów, któremi dziennikarstwo angielskie starało się wzbudzić w ludności stołecznej gorącą dla dynastji niemieckiej życzliwość, nie można było wątpić, że mieszkańcy Londynu zechcą uprzyjemnić cesarstwu pobyt w stolicy. Wielki przegląd wojsk ochotniczych, dający dwudziestu kilku tysiącom obywateli angielskich możność popisania się wprawą w robieniu obrotów przed naczelnym wodzem armji niemieckiej, stanowi niejako punkt kulminacyjny wszystkich uroczystości i festynów. Przy znanem zamiłowaniu anglików do wszelkich igrzysk i popisów publicznych, pomysł urządzenia takiej rewji musiał dać oczekiwane rezultaty. Jak dalece udało się ministrowi poruszyć strunę dumy narodowej i zachęcić naród do pokazania cudzoziemcom, jakie w razie potrzeby mógłby wystawić wojsko, widać to z gotowości, którą okazali kupcy i przemysłowcy, zamykając sklepy i warsztaty, by ich współpracownicy i podwładni mogli stanąć pod bronią.

Wśród tych gwarnych objawów międzynarodowej serdeczności odbywają się w dalszym ciągu posiedzenia parlamentu, a p. Fergusson stara się wytłumaczyć deputowanym, jak należy zapatrywać się na stosunek Anglji do Włoch. Jak gdyby znudzony ciągłemi pytaniami o to samo, nie wysila się podsekretarz stanu na nowe odpowiedzi i odpowiada zawsze w ten sam mniej więcej sposób. Pytaniom niema atoli końca. Deputowani nie chcą zadowolić się utartym zwrotem, iż między temi państwami niema umowy, lecz łączy je jedynie jednolitość zapatrywań; chcąc usłyszeć coś więcej, zadają oni p. Fergussonowi pytania, mogące wprowadzić w zasadzkę. Pytają się go naprzykład, czy rząd włoski został zawiadomiony o tem, iż traktat, zawarty z Anglją bez wiedzy parlamentu angielskiego, obowiązuje jedynie tego ministra, który go zawierał. P. Fergusson nie dał się zapędzić w pułapkę i odpowiedział dyplomatycznie, iż niepodobna przypuścić, by rząd włoski nie znał konstytucji angielskiej.

Sprawa polepszenia bytu robotników zjawia się raz po raz w najrozmaitszej postaci na porządku dziennym izb francuzkich. Obecnie toczą się w senacie obrady nad ograniczeniem pracy kobiet i dzieci. Opozycja, wychodząca z zasady, iż państwo powinno jaknajmniej krępować swobodę jednostek, okazała się w tej izbie silniejszą, niż można było przypuszczać. Przeciw tak doktrynerskiemu pojmowaniu rzeczy wystąpił na ostatniem posiedzeniu Juljusz Simon, przemawiając w obronie wniosku, iżby kobietom nie było wolno pracować dłużej, niż godzin dziesięć na dzień. Sędziwy mąż stanu i uczony dowodził w swej mowie, iż kobieta, zapracowując się w fabryce i zaniedbując przez to obowiązki gospodyni i matki nietylko traci zdrowie i siły, ale wyrządza także niepowetowaną szkodę mężowi i dzieciom, którym uczuwać się daje brak opiekuńczej ręki u ogniska domowego.

„Jeżeli robotnik—mówi pan Juljusz Simon—powracając do domu nie zastanie żony, która właśnie po za domem pracuje, jeżeli nie zastanie dzieci umytych, jeżeli nie widzi ani czystości, ani porządku, jeżeli nie spotyka uczucia rodzinnego, czyż nie pojmujecie, panowie, że może zbłądzić i stać się występnym?"

„Ale gdyby zastawał mieszkanie czysto utrzymane, dzieci wychowywane starannie, wieczerzę posilną, choć skromną, gdyby wiedział, iż żona, uradowana z jego powrotu, powita go serdecznym pocałunkiem, czyż nie sądzicie, że wracałby do domu chętniej i śpieszniej?

Senat, przekonany słowami mowy, uchwalił wniosek przez niego popierany.

Oprócz powstania arabów w Yemenie, ma Wysoka Porta jeszcze inne kłopoty. Rada ministrów odbyła temi czasy trzy posiedzenia pod przewodnictwem sułtana, a za każdym razem mówiono o Egipcie. Po długiej przerwie przypomniano sobie znowu, że anglicy nieco zadługo bawią nad Nilem, i zaczęto szukać sposobu wyproszenia ich ztamtąd w sposób grzeczny. Łatwo się domyśleć, że obrady spełzły na niczem. Ambasador angielski, p. White, którego zapytywano delikatnie, co myśli o tym przedmiocie, odpowiedział swoim zwyczajem, że nie ma instrukcji z Londynu; dokładniejszą odpowiedź przyrzekł dać dopiero po powrocie z urlopu. Rząd turecki nie łudził się prawdopodobnie nadzieją, iżby mu się wiele w tej sprawie udało wyzyskać. Ile razy Wysoka Porta pragnęła stanowczego rozprawienia się z Anglją, odpowiadano jej, że anglicy szczerze pragną pozbyć się trudów rządzenia Egiptem, ale nie mogą oznaczyć terminu, w którym ten ciężar z ramion swych zrzucą, ani też ręczyć, czy jakieś nieprzewidziane okoliczności nie zniewolą ich do ponownego odwiedzenia kraju Faraonów.

Taką samą odpowiedź otrzymają zapewne turcy i tym razem. I sułtan i jego doradzcy są na to przy-

# Wystawa czeska.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

*Praga* w lipcu.

W jednym z pierwszych listów pisząc o wystawie starożytności, nadmieniłem, że magnaci czescy postanowili wziąć czynny udział w wystawie.

Oprócz więc umieszczenia w oddziale starożytności swoich klejnotów, zabytków sztuki, prawie każdy urządził wspaniałe pawilony i w nich wystawił okazy rolne i przemysłowe, bo dziś niema w Czechach ani jednego większego gospodarstwa, któreby niezależnie od uprawy roli i hodowli inwentarza nie posiadało fabryk i wogóle nie zajmowało się jakąś gałęzią przemysłu.

W pawilonach tych, zbudowanych w najrozmaitszych stylach, imitujących zamki średniowieczne lub piękne szalety szwajcarskie, znajdujemy ziemiopłody w postaci zbóż w snopach lub ziarnie, rośliny, kwiaty, owoce, warzywa, dalej okazy gospodarstw rybnych, leśnych i łowieckich, wreszcie hut szklanych lub żelaznych, cukrowni, gorzelni, browarów, winotłoczni, wyroby stolarskie, tkackie, tokarskie, ślusarskie itp.

Wszystko to harmonijnie ułożone z dodaniem oryginalnych, często bogatych dekoracyj, obudza wielkie zajęcie i pomimo pobieżnego oglądania, cały dzień ledwie starczy na zwiedzenie wszystkich magnackich pawilonów, z których najpiękniejsze wyliczamy: hr. Longueval Buguoy, hr. Czernina, ks. Fürstenberga, hr. Harracha, hr. Herbersteјna, hr. Thune (namiestnika), ks. Szwarcenberga, ks. Lobkowica (marszałka), hr. Kińskiego i wielu innych.

Kilka osobliwości w tych pawilonach zwraca uwagę myślącego człowieka, jak np. u hr. Czernina, który wystawił formalne archiwum gospodarskie, zawierające rachunki i plany w ciągu lat 400-u; tu także znajdujemy w specjalnie urządzonem *aquarium* żywego suma, ważącego 20 kilogramów, sztucznie hodowanego od lat 15-u.

Gdzieindziej spostrzegamy ulepszone inkubatory do sztucznej hodowli drobiu tak kurcząt, jak i gęsi, kaczek, indyczek, perlic i t. p. Według ostatnio zrobionych obliczeń, przy tem maszynowem wylęganiu zaledwie 5% jaj psuje się, podczas gdy przy naturalnym sposobie wypada do 17% ubytku.

Jeżeli oglądanie pawilonów magnackich zajmuje sporo czasu, to obejrzenie budynku, stanowiącego oddzielną wystawę pedagogiczną, może trwać i kilka dni, tyle tutaj nagromadzono okazów, przedstawiających obecne szkolnictwo czeskie, doprowadzone istotnie do szczytu rozwoju.

Z wielkiej tablicy graficznej, zawieszonej w pierwszej sali pawilonu, dowiadujemy się, że Czechy liczą wszystkich szkół 13,898, a w tej liczbie 8,270 czeskich i 5,628 niemieckich; przed niespełna 10-iu laty stosunek był odwrotny, co znów dowodzi wzrostu narodowości czeskiej, a zmniejszania się żywiołu niemieckiego.

Wyciągnąwszy tę jedną porównawczą i wiele mówiącą cyfrę z tablicy graficznej, wchodzimy do modelowej sali szkolnej, nad którą brzmi po czesku w dosłownym przekładzie taki pouczający pedagogów całego świata napis: „Posłuszeństwo uczniów, oparte na szacunku i miłości nauczycieli, najlepiej przyczynia się do kształcenia umysłów." Sala obszerna, widna, z wyborną wentylacją, przeznaczoną jest na 30-tu uczniów, z których każdy zajmuje wygodne miejsce, a siedzenia są ruchome i w stosunku do stołów czyli małych biurek tak urządzone, iż regulują się do wzrostu chłopca. Katedra nauczyciela ustawiona w taki sposób, iż musi on widzieć wszystkich uczniów i żaden nie może nic takiego robić, coby uszło uwagi wykładającego.

W następnych kilkunastu salach i korytarzach znajdujemy okazy wszystkich przedmiotów, mających pośredni lub bezpośredni ze szkolnictwem związek. W kierunku podręczników szkolnych, globusów i map, figur solidometrycznych, najrozmaitszych tablic i wogóle wszelkiej pomocy naukowej, posiadają czesi rzec można wszystko, co tylko dotąd wynaleziono, a metoda poglądowa ma tutaj najszersze zastosowanie.

Jak wiadomo, najnowszy system pedagogiczny dąży do ułatwień i uproszczeń w nauce humanitarnej, a przedewszystkiem, aby uczniowie najwięcej zdobywali wiedzy w szkole, poświęcając niewiele czasu w domu na powtarzanie lekcyj, gdyż przeciążanie zadaniami i wypracowaniami po za szkołą ujemny wpływ wywiera na fizyczny rozwój dzieci.

System ten tutaj właśnie w całej rozciągłości wprowadzają i będąc na próbnej lekcji, z przyjemnością widzieliśmy, jak nauczyciel, stosując sokratyczną metodę wykładu, uczył się razem z chłopcami, nie potrzebującymi „wykuwać" później na pamięć już zdobytych wiadomości.

Okazy hygieny szkolnej w postaci przyrządów gimnastycznych, ubrań letnich i zimowych, piór, kałamarzy, tablic, kajetów najpraktyczniej zastosowanych, zajmują tu poważne miejsce, i jak nas objaśniają wybitniejsi pedagodzy, wszystkie usiłowania nowego szkolnictwa zwrócone są w kierunku znanej starej zasady: *mens sana in corpore sano.*

Z tej racji zapewne wszelkie zabawy i rozrywki, mające na celu rozwój sił fizycznych, uprawiają się w Czechach z wielkiem zamiłowaniem, czego dowodem mnóstwo klubów i stowarzyszeń: wioślarskich, welocypedowych, gimnastycznych, konnych i t. p.

gotowami, mimo to uznali oni za stosowne odświeżyć dawne wspomnienia, ażeby w świecie nie zakorzeniło się z czasem mniemanie, że rządy anglików w Egipcie mogą trwać wiecznie.

W Chili uśmiecha się szczęście wojenne wojskom, broniącym praw kongresu przeciw prezydentowi rzeczypospolitej. Tak twierdzi przynajmniej reprezentant kongresu w Paryżu. Miał on otrzymać szczegółowy telegram o klęsce wojsk prezydenta Balmacedy. Ażeby wyprzeć armję strony przeciwnej ze zdobytych stanowisk, wysłał Balmeceda oddział wojsk z miasta Coquimbo w kierunku północnym. Po przegranej bitwie cofnęły się rozbite kolumny na południe i stanęły o półtrzeciej mili po za miastem Vallenar.

Z tego samego źródła płyną wieści o zamierzonym pochodzie wojsk zwycięzkich na Valparaiso i Santjago. Oprócz rozbitej armji, ma jeszcze Balmaceda pod rozkazami dwie inne. Jedna w sile 12,000 ludzi zajmuje stanowisko między temi dwoma miastami, druga licząca 4,000 wysunięta jest daleko na południe. *T. S.*

# Dr. Ignacy ks. Żagiel.

Rodzina, z której pochodził nieboszczyk, już w XVII-ym wieku położyła zasługi na polu nauki, a on sam jako podróżnik i pisarz, szeroko dał się poznać.

Urodzony w Kierpczyszkach d. 1-go lutego 1826-go r., otrzymał w domu świetne wychowanie, odpowiednie stanowi, z którego pochodził.

W 1840-ym wstąpił do szkół wiłkomierskich. Obszerna bibljoteka, pozostała po ś. p. Adamie Żaglu, posłużyła Ignacemu za poważną zachętę do prac jego późniejszych.

W 1845-ym spotykamy go na uniwersytecie kijowskim. Na ławie szkolnej pracowali podówczas: Pietkiewicz, Podbereski, Sowiński i wielu innych, których utwory zasilały *Tygodnik petersburski*, a potem *Gwiazdę*.

W 1850-ym roku Żagiel ukończył wydział lekarski *cum eximia laude*, unosząc chęć do pracy naukowej i zapał do swojego zawodu. Pierwotnie osiadł w Odesie i tam oddawał się praktyce, zasilając *Gazetę lekarską* sprawozdaniami ze swoich spostrzeżeń.

W 1853-im r. odbył wycieczkę naukową po Europie i przy tej sposobności zwiedzał główniejsze kliniki niemieckie. W 1856-ym r. otrzymał doktorat w Paryżu na podstawie rozprawy gradualnej pod tytułem „*Recherches sur les principes du sang dans les maladies des femmes*".

Zarekomendowany przez jednego z kolegów swoich dworowi egipskiemu, został nadwornym lekarzem ks. Halima i odbył z nim cztery wielkie podróże po Afryce i Azji. Z wycieczek tych zostawił następujące sprawozdania, sięgające jego specjalności: „*The climate of Algiers in reference to chronic affections of the chert*", (1860), *Les maladies régnantes en Afrique*", rozprawa ofiarowana cesarzowi Napoleonowi III-mu, *Transaction of the levant Quarantine Association of Constantinople* (1864-go).

W „*Gazette des hôpitaux civiles et militaires*" drukował „*Cholera-morbus en Egypte*" (1865 r.)

Rozprawa jego „*Du climat de l'Egypte et de son influence sur le traitement de la phtisie pulmonaire*" zwróciła nań uwagę rządu tureckiego, który mu ofiarował posadę w Konstantynopolu. Abdul-Hamid sułtan powierzył opiece jego chorą córkę, a następnie wyasygnował dosyć znaczny fundusz na podróż w celach naukowych.

W 1859 r. ś. p. Żagiel bawił dłuższy czas w Londynie, gdzie porobił znajomości z oficerami armji angielskiej na Wschodzie, co go zachęciło do wstąpienia do służby w Madras, gdzie cztery lata jako lekarz wojskowy zajmował się praktyką.

Z tej epoki literatura posiada kilka jego prac, a mianowicie: „*Clinical observation, on periuterine haematocele*", Dublin, 1859 ty r. „*On the use of anesthetes in midwifery*" London 1860 r.

W tej epoce też poznał w Indjach panią Bławacką i udzielił jej materjałów do „dziejów iluminizmu", które drukowane były w czasopiśmie *Lucypher*.

Rodaczka nasza w swoich teozoficznych studjach często o dr. Żaglu wspomina chlubnie, świadcząc, że ocalił jej życie jako lekarz.

W 1874 ym r. przebywał w Ameryce i tam znów kilka rozpraw naukowych do druku przygotował, a mianowicie: „*Du traitement des taches de la cornée par le jodure du potassium concentré*"; w *Gazette de médecine* w Paryżu ogłosił szereg prac z dziedziny akuszerji, oraz w czasopismach niemieckich trzy dysertacje o cholerze (w Beirucie).

W r. 1876-ym osiadł w Wilnie i tu wstąpił w związki małżeńskie z hrabianką Platerówną, zasilając piórem swojem czasopisma, w szczególności *Tygodnik lekarski*. W tej epoce pojawiły się: „Rzecz o wściekliznie", „Leczenie padaczki" i kilka innych.

Osiadłszy w Karolinowie, ś. p. Żagiel jął odnawiać dawne wspomnienia, których ustępy drukował w *Wieku* i *Słowie*, niemniej wyjątki ze studjów ś. p. Adama Żagla umieszczane były w *Gazecie warszawskiej*.

Z całkowitych dzieł jego wymieniamy: „Historja starożytnego Egiptu", nakład Zawadzkiego, „Historja nowożytnego Egiptu" (1880) dwa tomy; „Podróż historyczna po Abissynji, Adel, Szoa, Nubji, u źródeł Nilu z opisaniem jego wodospadów, oraz po krajach podrównikowych, do Mekki i Medyny, Syrji i Palestyny, Konstantynopola i po Archipelagu" u Zawadzkiego 1884-go r.

Żagiel piastował wiele urzędów honorowych, a mianowicie: był prezesem rady lekarskiej w Wilnie, członkiem Akademji nauk w Rzymie, korespondentem wielu stowarzyszeń specjalnych, a zwłaszcza podróżnictwu poświęconych. Nadto ozdobiony wielu dekoracjami, udzielonemi przez rządy wschodnie. Wiktor Emanuel zaszczycił go medalem za dzieło: „*Il viaggio di Dr. J. Żagiel al equatore e terre dei Scilluchi*", stowarzyszenie uczonych lekarzy w Neapolu odznaczyło jego rozprawę: „*Caso di guarigione di una cioti ovarica sinistra complicato di gravidanza*".

Kilka drobniejszych utworów w zakresie archeologji zjednało mu w odnośnych kołach szerokie uznanie; tu należy: „*Archaeology its post and ist puture worh*".

Londyński *Medical Times* podał w 1882-im życiorys ś. p. Żagla, w którym znajdują się ciekawe wiadomości o studjach pani Bławackiej.

W ostatnich czasach ś. p. Żagiel odznaczył się gorącą polemiką przeciw metodzie Kocha. Głosy jego w pismach naszych i francuzkich wywołały protest w *Medic. Blätter*. Szowinizm niemiecki byłby się nader zaostrzył, gdyby krótki upływ czasu nie wykazał, że cała słuszność była po stronie rodaka naszego.

Uwadze ogółu myślącego polecamy notaty po nieboszczyku, w których mnóstwo ciekawych materjałów znajduje się *respective* jego pobytu na Wschodzie. Wiemy notorycznie, że w r. 1875-ym Buttler, kustosz działu filologicznego w księgozbiorze rządowym (*Brittish Museum*) traktował ze ś. p. Żaglem o nabycie jego materjałów graficznych i notat z podróży. Co się z temi zbiorami stało, powiedzieć nie umiem. Mam nadzieję, że zmarły, ze względu na swój żywot ruchliwy, poświęcony głównie nauce, znajdzie godnego siebie nekrologistę, który jego zasługi wyczerpująco opisze. *Ad. Niemirowski.*

# Dom następcy tronu.

Ostatni numer *Lippincott's Magazine*, pisma, wychodzącego w Filadelfji, podaje artykuł pióra panny Lucy Lillie, omawiający w sposób wielce dodatni domowe pożycie księztwa Walji.

Napotykamy tu, między innemi, dzieje małżeństwa następcy tronu angielskiego, dzieje podszyte idyllą.

Królowa Wiktorja pod wpływem męża, ks. Alberta, przywykła uważać Związek niemiecki, jako niemal drugą ojczyznę, nic więc dziwnego, iż dla syna najstarszego ztamtąd pragnęła żony. Już nawet dyplomacja angielska rozpoczęła pewne układy na jednym z owych minjaturowych dworów niemieckich, stanowiących niewyczerpane źródło żon dla przyszłych panujących, gdy nieprzewidziany wypadek pomieszał szyki rozpoczętym wedle wszelkich reguł almanachu gotajskiego konkurów.

Pewnego letniego wieczora syn królowej Wiktorji pędził czas na wesołej rozmowie z 4-ma czy 5-ma młodymi ludźmi, których blizki stosunek z księciem upoważniał do poruszania wszelkich tematów.

Pułkownik X. w toku rozmowy, a w danej chwili toczyła się około różnych projektów małżeńskich, dobył z kieszeni fotografję, jak mówił, narzeczonej swojej i pokazał ją księciu. Ze względu na wykonanie, fotografja była nieszczególną, przedstawiała jednak dziewczę tak piękne, że wprost olśniło księcia Walji. Ubrana biało, niezmiernie skromnie, na szyi miała przewiązaną aksamitkę czarną. Usta i oczy uśmiechały się, a zaczesane w tył włosy odsłaniały twarz i czoło nieposzlakowanego rysunku.

— Cóż to za jedna— zawołał książę— ta cudowna „dziewczyna wiejska"?

Widząc zachwyt księcia, pułkownik uważał za stosowne odsłonić baterję.

— Wasza królewska wysokość, to córka następcy tronu duńskiego.

Po odkryciu tem fotografja zmieniła właściciela.

Parę dni później dziedzic korony angielskiej znajdował się w salonie pewnej księżnej, gdzie trafem, a traf ten zawsze napotyka się na drodze książąt do wyswatania, spotkał śliczną minjaturę, podobną wielce do wrzekomej narzeczonej pułkownika. Malarz dokonał podboju i ryzykując zerwanie stosunków Wielkiej Brytanji ze wszystkiemi dworami Niemiec, syn królowej Wiktorji i słyszeć nic chciał więcej o zamierzonym z niemi związku.

Prostota i patrjarchalność domu następcy tronu duńskiego do reszty podbiły księcia i usunęła przeszkody ze strony królowej.

Wkrótce po ślubie książę Walji nabył zamek Sandringham w hrabstwie Norfolk i tu założył rezydencję. Pałac, urządzony wprawdzie z przepychem, niczem jednak nie różni się od przeciętnych pańskich w Anglji rezydencyj.

W stosunkach na zewnątrz księztwo trzymają się ściśle etykiety, przepisanej zwyczajami. Zapraszając gości, oznaczają ściśle czas ich pobytu. Zaproszenia takiego pod żadnym pozorem ominąć nie wypada.

W zasadzie, osoby bawiące w gościnie w Sandringham rozporządzają dowolnie godzinami przedpołudniowemi. Zdarza się wszakże często, iż księżna w rannych nawet godzinach wzywa tego lub owego na pokoje.

Stary zwyczaj ceremonjału, zabraniający siadać w obecności członków rodziny królewskiej, zarzucono, nikt wszakże oddalić się nie może bez uprzedniego znaku ze strony jego lub jej wysokości.

---

Pierwsze miejsce wśród tych instytucyj zajmuje klub turystów czeskich, liczący przeszło 5,000 członków z najrozmaitszych warstw społecznych, z główną siedzibą w Pradze.

Klub ten wystąpił na wystawie z własnym wspaniałym pawilonem, zbudowanym na wzór starożytnego na Wyszehradzie zamku.

Dostajemy się do wnętrza przez zwodzony most, położony na fosie, otaczającej budynek. U wejścia spotykają nas deżurni członkowie i wręczają ostatnie numery czasopisma turystów, organu ilustrowanego, które wychodzi co 2 tygodnie. Z dołączonego zarazem statutu klubu dowiadujemy się, że stowarzyszenie poświęca się wszelkiego rodzaju sportom hygienicznym, lecz na pierwszym planie stawia wycieczki krajoznawcze, przeważnie piesze.

Cel takich wycieczek jest doniosły, oprócz bowiem przyjemnej hygienicznej rozrywki, zbiera się bogate materjały etnograficzne i historyczne, które następnie opracowywuje się w formie monografij, rozpraw naukowych, a malarze i rysownicy dają podobizny starożytnych zamków, kościołów, zabytków historycznych lub też współczesnych fabryk i uroczych okolic, w jakie kraina czeska obfituje.

Klub turystów po zbadaniu własnego kraju zamierza przedłużyć swe wędrówki na dalsze przestrzenie, więc przedewszystkiem po sąsiednich ziemiach słowiańskich. W tym celu i teraz już zawiązują się liczne stosunki i przygotowują odezwy, aby w poczet członków klubu zapisywali się wszyscy słowianie, zamiłowani w wycieczkach krajoznawczych.

*

Z bieżących spraw wystawowych pospieszamy dorzucić do sprawozdania całą garść nowin.

Więc przedewszystkiem wprowadzono mnóstwo urozmaiceń, dzięki którym szersza publiczność, nie interesująca się jakimś specjalnym działem, może całe dnie na wystawie przyjemnie spędzać bez narzekania na monotonność wrażeń.

Oprócz orkiestr wojskowych, grających w różnych punktach, w kawiarniach i restauracjach popisują się kapele: węgierska, morawska (hanacka) serbska, spiewacy chorwaccy, kwartet tyrolski, *estudiantina* hiszpańska, słowem muzyki pełno.

W pawilonie Edisona umieszczono najbardziej udoskonalone fonografy i zakłada się obecnie połączenie telefoniczne z teatrem, tak, że nie opuszczając wystawy, można będzie słuchać oper, wykonywanych o 6 kilometrów, t. j. w Divadle.

Zresztą podjęto projekt urządzenia przedstawień teatralnych na placu wystawy, a mianowicie w wielkim budynku towarzystwa aeronautycznego, zkąd puszczany bywa w ciągu dnia balon *captif*.

Dyrektor Divadla, p. Szubert, gotów jest na dawanie przedstawień, lecz broni się przed kosztami, które poniesie komitet wystawowy.

Wieża à la Eiffel na Pietrzynie (góra) jest gotowa i z wierzchniej platformy rozciąga się na okolicę przecudowny widok.

Kolej spadkowa, t. z. *skluzawka*, różne panoramy i djoramy uzupełniają szereg rozrywek.

Jak zapewnia organ wystawowy *Praha*, powzięto zamiar urządzenia wystawy piękności.

Będzie to konkurs międzynarodowy, chociaż wielu członków komitetu chce dopuścić tylko kandydatki słowiańskie.

Po ustaleniu się pogody i ciepła, znów na plac wystawy podążają liczne rzesze i w dnie powszednie bywa przecięciowo po 10,000, a w świąteczne z górą 30,000 osób.

Witaliśmy tu gości, przybyłych specjalnym pociągiem z Galicji, a obecnie przybył także specjalny pociąg turystów angielskich pod przewodnictwem p. Artura Waghama z Londynu. *Vester.*

Po południu część gości otrzymuje zaproszenia od księżnej do wspólnej przechadzki lub też przejażdżki konno lub ekwipażem. Wszyscy ci obowiązani są na parę chwil przed wyruszeniem w drogę gromadzić się w salonach przyjęć; brak punktualności grzechemby był nie do darowania.

O godz. 8-ej podają obiad, do którego wraz z księztwem zasiadają wszyscy goście. Zachowuje się tu etykieta w pełni; swoboda powraca dopiero z chwilą usunięcia się księżnej z córkami do sąsiednich salonów, gdzie czas na rozmowie, a niekiedy tańcach spływa. Książę, niezmiernie uprzejmy gospodarz, częstuje wówczas pozostałych w jadalni gości cygarami, temu i owemu proponując partję bilardu.

Gdy książę lub księżna zamierzają udać się w odwiedziny, przybycie swoje zapowiadają zawsze naprzód. Wizyt u poddanych królowej, odbywanych znienacka, etykieta surowo zabrania. Nie wolno również przyjmującemu odwiedziny księztwa kogokolwiekbądź w tym czasie własnowolnie zapraszać. (=)

— We środę, d. 9-go lipca, i wczoraj, 10-go, minister wojny, jenerał-adjutant, jenerał piechoty P. S. Wannowski, oglądał forty i obozy. Dziś zamierzoną jest wycieczka Jego Ekscelencji do Nowogeorgiewska, a jutro do Zegrza i następnie wyjazd do Petersburga. (*Warsz. Dniewn.*)

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* powtarzają pogłoskę o projekcie zreformowania kursów akuszerji i powiększenia zakresu wiadomości lekarskich, wymaganych od osób, które zamierzają pozyskać świadectwo akuszerki.

= Departament rolnictwa zaleca ziemianom nowy rodzaj kasztana (*Castanea Mammuth*), który znosi ze szczególną łatwością mrozy i daje nader smaczne owoce. Drzewo na czwarty rok przynosi już owoce, rośnie szybko i odznacza się gęstym, dużym liściem. Kasztan, o którym mowa, pochodzi z Chin.

= Zarząd głównego Towarzystwa kolei russkich zwrócił się do tutejszych zarządów kolejowych, prostując postanowienie swe co do ulg biletowych, udzielanych rodzinom urzędników kolei obcych. Zarząd zaznacza wszelką gotowość, z jaką udziela bilety rzeczonej kategorji za 1/4 część ceny (bez różnicy wieku) na koleje warszawsko-petersburską i moskiewsko-niżegorodzką, nadmieniając jednocześnie, iż z pewną tylko oględnością udzielać może takich biletów na linję mikołajewską, łączącą Petersburg z Moskwą, jako przepełnioną zwykle podróżującymi. Podania o bilety zarząd danej kolei winien nadsyłać na ręce p. Blumentala, naczelnika dystansu warszawskiego.

= W myśl rozporządzenia JE. Głównego Naczelnika kraju, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, mają być dla miasta Warszawy sporządzone i przedstawione do ministerjum spraw wewnętrznych najdalej do d. 1-go sierpnia listy i wykazy osób, które mogą być zamianowane na posady oficerskie do pospolitego ruszenia. Do list i wykazów mają być wpisani wszyscy zamieszkali w Warszawie, a czyniący zadość warunkom do zajęcia stanowisk oficerskich w pospolitem ruszeniu, tj. 1) dymisjonowani jenerałowie i sztabsoficerowie, mający do d. 1-go stycznia r. b. do 60-iu lat, oberoficerowie do 55-iu; 2) szeregowcy, którzy służyli lub nie służyli w wojskach, oraz ludzie niepowoływani do wykonywania powinności wojskowej według ustawy z r. 1874-go w wieku do lat 43-ch włącznie, którzy służyli jako ochotnicy, albo mają wykształcenie i cenzus służbowy (w służbie cywilnej) do zajęcia stanowisk oficerskich w pospolitem ruszeniu.

= Z rozporządzenia departamentu policji państwowej, 68-iu cudzoziemcom został wzbroniony pobyt w granicach Cesarstwa i Królestwa; w liczbie tej znajduje się: 27-iu pruskich poddanych, 20-tu austrjackich, 2-ch rumuńskich, 12-tu tureckich, 2-ch greckich i po jednym: meklembursko-szweryńskim, bułgarskim, szwedzkim i hiszpańskim.

= Dowiadujemy się, iż za przykładem niektórych zarządów policyjnych w miastach większych, mają być przedsięwzięte energiczne środki ukrócenia lichwy; podobno za najskuteczniejszy środek uznano wydalanie lichwiarzy z miejscowości, z któremi łączą ich mniej lub więcej rozgałęzione operacje. Wypadek usunięcia z granic m. Wilna jednego z tamtejszych lichwiarzy zniewolił pozostałych do większej baczności, dzięki jednak skrzętnie zbieranym danym lista osób, trudniących się lichwą, z łatwością może być sformowana; w tym celu też mają być zasięgane informacje od osób, bliżej ze stosunkami miejscowemi obeznanych.

= Dowiadujemy się, że ma być dokonana rewizja w wielu wsiach podmiejskich, a głównie: w Markach, Wawrze, Gocławiu, Czerniakowie, Ząbkach, Falentach i Raszynie, gdzie przyjmowane są niemowlęta na garnuszek nie tylko ze szpitala Dzieciątka Jezus, lecz i od rozmaitych osób prywatnych. Rewizja będzie dotyczyła: stanu, w jakim się niemowlęta znajdują pod względem opieki, pomieszczenia i wyżywienia, oraz jaka wśród tych dzieci zachodzi śmiertelność, zwłaszcza w stosunku do ogólnej śmiertelności wszystkich niemowląt w danej miejscowości. Dla dopełnienia powyższej czynności ma być ułożony odpowiedni szemat, który wypełnią lekarze powiatowi, oraz wójci gmin z sołtysami.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zatwierdziła z zachowaniem praw osób trzecich zapis, uczyniony przez ś. p. hr. Kajetana Uruskiego w sumach: rs. 1,000 na rzecz szpitala dziecinnego, rs. 1,000 na rzecz domu schronienia starców Opieki Najśw. Marji Panny, rs. 500 na rzecz towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo i rs. 300 na rzecz biura nędzy wyjątkowej.

= Opłata za przejazd koleją konną wilanowską od rogatki do Czerniakowa rozdzielona została w ten sposób: od rogatki belwederskiej do Marcelina 3 kop., od Marcelina do Wójtówki 3 kop. i od Wójtówki do Czerniakowa 4 kop. od osoby. Taka sama opłata obowiązuje i w odwrotnym kierunku. Opłata za całą przestrzeń wynosi więc 10 kop.

= Przytułek dla biednych położnic nr. 1, mieszczący się dotąd przy ulicy Karmelickiej, przeniesiony został na ulicę Nowolipki do domu nr. 25-ty.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: członek rady ministerjum finansów rz. r. st. Kurłow do Petersburga i prezes lubelskiej izby skarbowej rz. r. st. Remizow do Wilna, przyjechał zaś z Brześcia Litewskiego główny intendent jenerał-lejtnant Skwarcow.

= Ks. Zygmunt Chełmicki w dniu dzisiejszym powraca do Warszawy.

= Ustępstwo.

Dowiadujemy się, iż najstarszy w mieście kurator szpitalny, p. Moycho, ustępuje na własne żądanie z zajmowanego dotąd zaszczytnie stanowiska.

Sz. p. M. sprawował swoje obowiązki od r. 1849, opiekował się zaś zakładem dziewcząt-sług Panny Marji.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś „Halkę" Moniuszki.

Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie operowe w bieżącym sezonie letnim, naznaczona bowiem na jutro „Faworyta" z powodu zamierzonego widowiska w teatrze łazienkowskim na wyspie nie może być wykonaną.

Jutrzejsze zatem afisze ogłoszą: w teatrze Letnim komedję w amfiteatrze łazienkowskim balet „Gizellę", w Nowym zaś „Ptasznika z Tyrolu".

W razie niepogody „Gizella" odtańczoną będzie w teatrze w ogrodzie Saskim.

* Ułożony na przyszły tydzień repertuar teatru Letniego zapowiada na środę pierwsze przedstawienie komedji „Miłość wszystko może" Schönthana.

Sztuka ta, ciesząca się na scenach zagranicznych ogromnem powodzeniem, w której główne role odtworzą: pp. Marcellówna, Czakówna; pp.: Rapacki, Szymanowski, Ładnowski i Frenkiel, grana ma być od środy do soboty włącznie.

* Po wystawieniu komedji „Miłość wszystko może", reżyserja dramatu zajmie się niebawem przygotowaniem „Arlezjanki" Alfonsa Daudeta.

* Nieobecnego w naszem mieście wiceprezesa dyrekcji teatralnej, p. Folanda, zastępuje p. Szymański.

* Ceniony wiolonczelista, prof. Władysław Alojz, wyjechał na dwa miesiące zagranicę, wezwany telegraficznie przez rodzinę.

* Wkrótce odbędzie się w Ciechocinku koncert Szlezygierówny i Wąsowskiej.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 503 i Nowym 426; w teatrzykach: Belle-vue 249, Eldorado 70 i Wodewilu 104.

= Z teatrzyków.

Repertuar teatrzyków zapowiada na dzisiaj „Wdowę malabarską" w Belle-vue, „Intrygę i miłość" w Eldorado z p. Oskarem w roli Müllera, zaś w Wodewilu wznowioną farsę Szobera „Barnaba Fafuła i Jóżo Grojseszyk na wystawie paryzkiej".

Farsa ta, stanowiąca niejako dalszy ciąg „Podróży po Warszawie", cieszyła się przed laty w Alhambrze szczerem powodzeniem.

W przyszły piątek towarzystwo p. Łaskiego zamierza dać przedstawienie na dochód Towarzystwa dobroczynności.

Wystawiona ma być w dniu tym 5-aktowa sztuka Kozierowskiego „W walce ze światem", której, ze wszech miar zasłużonemu, powodzeniu stanęły w swoim czasie na drodze zimno i niepogoda.

= Roboty w teatrze.

Stan robót około przebudowy i rozszerzenia teatru Wielkiego w chwili obecnej przedstawia się, jak następuje:

Wszystkie kaloryfery już funkcjonują, a od onegdaj zaczął działać główny wentylator, wprawiany w ruch za pomocą maszyny o sile 15 koni, rura do odprowadzania z teatru zużytego powietrza jest już ukończoną i motor ustawiony.

Foyer pierwszego piętra jest gotowe, a podłogi marmurowe wszędzie są ułożone, wykończono również malowanie plafonu w kopule widowni, a obecnie malują się parapety lóż.

Na scenie układa się ruchoma podłoga—nowość, mająca na celu umożliwienie szybkiej zmiany dekoracyj sceny. Podłoga ta będzie się znajdowała za sceną, na której odbywa się akcja, z ustawionemi już zawczasu meblami i rekwizytami potrzebnemi do następnej sceny lub aktu i po opuszczeniu kurtyny, ruchoma owa podłoga będzie sie wysuwała naprzód sceny.

Przystąpiono już także do zewnętrznego pomalowania gmachu.

Robotami około przebudowy teatru zawiaduje pod przewodnictwem prezesa dyrekcji teatrów, inżeniera jenerał-majora Palicyna, komitet, do składu którego należą: inżenier jenerał-major Starynkiewicz, pułkownik Karandiejew, budowniczy Rittendorf, budowniczy Żochowski, r. st. Majewski, r. st. Sokolnicki i p. Cichocki.

Na posiedzeniach komitetu bierze również udział ze strony izby kontrolującej starszy jej rewizor, r. st. Kuroszyński, i kilka osób zaproszonych w charakterze ekspertów.

= Ze sztuki.

* Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, to salon artystyczny spółki artystów otworzy podwoje swej nowej siedziby w nadchodzącą niedzielę.

Na nowem *locum* salon, korzystając z obszernego pomieszczenia, urządza osobne wystawy dla każdego prawie działu malarstwa, dla rzeźby i dla sztuki stosowanej.

* W salonie Al. Krywulta w ostatnich czasach dopełniono następujących tranzakcyj: jeneralny konsul grecki w Petersburgu zakupił „Kwiaty i owoce" Bronisławy Wiesiołowskiej; p. Borkowski „Spowiedź na polu" Stanisława Wolskiego, a p. Gawroński akwarelę Juljusza Kossaka p. t. „Luzak".

= Budowa dworca.

Na wczorajszem posiedzeniu rady zarządzającej kolei wiedeńskiej, na którem sąd konkursowy przedstawił decyzje swoje co do przyznania nagród konkursowych, zapadła uchwała, dotycząca samej budowy gmachu.

Wybrana została mianowicie komisja, złożona z dyrektora kolei wiedeńskiej, p. Sulikowskiego, inżeniera p. Stefana Zielińskiego i budowniczego p. Józefa Hussa, która ma się zająć opracowaniem nowego projektu dworca, na który konkurs był ogłoszony, oraz nowego budynku, mającego zastąpić dworzec obecnie istniejący.

Zaproszony do składu komisji, jako jej członek, budowniczy, p. Huss, otrzymał, jak wiadomo, drugą nagrodę konkursową, projekt jego jednak uznano jako najpraktyczniejszy i najlepiej odpowiadający potrzebom kolei obok niezaprzeczonych zalet pod względem piękności architektonicznej.

Tak więc sprawa budowy nowego dworca weszła już na drogę praktyczną, co pozwala mieć nadzieję, że Warszawa doczeka się niezadługo tak potrzebnego udogodnienia.

W wzmiance o decyzjach zapadłych na wczorajszem posiedzeniu rady zarządzającej, mylnie było wydrukowane nazwisko p. Wincentego Dworzyńskiego, który po ustępującym p. Koźniewskim obejmuje posadę głównego inżeniera kolei wiedeńskiej.

= Posiedzenie.

Wczoraj wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie uczestników stowarzyszenia spożywczego kolei wiedeńskiej, zwołane w celu zadecydowania warunków, na jakich otwartą i prowadzoną ma być filja stowarzyszenia w Sosnowcu.

Na wstępie zaraz, przy wniosku, co do przewidywanych zysków i możliwych strat, wywiązała się długa, przeszło dwie godziny trwająca dyskusja, w kwestji podziału zysków i strat.

Z tego powodu przewodniczący zebraniu inżenier, p. Altdorfer, zaproponował odłożenie decyzji do przyszłego posiedzenia, na którem zarząd stowarzyszenia przedstawi bliższe motywy, co też przyjęto.

W uzupełnieniu podajemy jeszcze jeden szczegół: Urzędnicy w Sosnowicach zebrali 72 podpisów na udziały.

Ponieważ udziały te wynoszą po rs. 15, zatem suma ogólna daje niepełne 1,000 rs., to jest fundusz w żadnym razie nie wystarczający na założenie sklepu samodzielnego.

Zwrócić wreszcie trzeba uwagę, że wkłady te nie

mogą być zebrane odrazu, lecz wpłynąć mogą dopiero z potrąceń miesięcznych pensyj, zatem nieprędko i kapaniną.

Brak nakoniec danych odpowiednich, których delegat sosnowicki nie przedstawił ostatecznie, wpłynąć musiało na odłożenie rozstrzygnięcia sprawy do terminu następnego.

= Kanalizacja i wodociągi.

Pierwsza znaczniejsza konkurencja na dostawę głównego materjału do budowy kanałów i osadników IV-ej ser., mianowicie cegły, odbyła się we środę, o godz. 12-ej w sali magistratu.

Do konkurencji stanęli: Kazimierz Grancow, Łapa i Oppenheim.

Z nich pierwszy złożył ofertę na wszelkiego rodzaju cegły: pełną, dziurkowatą, klinową, fasonową, jakich inni współubiegający się wcale dostarczyć nie są w stanie, gdyż wyrabiają tylko cegłę pełną.

Złożone więc oferty nie były oparte na jednej i tej samej podstawie, albowiem Grancow ofiarował wszystko to, co było potrzebne, konkurenci jego zaś pewną tylko część dostawy pokryć byli w stanie.

Ceny nadto nie różniły się wcale od cen dawniejszych lat; również i ceny Łapy na cegłę pełną były na tej samej wysokości, co Grancowa.

Oppenheim zaś żądał za swoją cegłę przeszło o rs. 2 na tysiącu mniej, niż pierwsi.

Decyzja komitetu, który w tej sprawie orzecze komu i w jakich ilościach oddać dostawę cegły, zapadnie w tych dniach.

Prawdopodobnie na ilość potrzebną 5 miljonów cegły otrzyma Grancow co najmniej 3 miljony; Łapa miljon, a resztę być może uzyska Oppenheim.

Czwarty zaproszony konkurent (hr. Plater, o którego tragicznej śmierci pisaliśmy parę dni temu) nie był zupełnie reprezentowany.

= Fatalna pomyłka.

W dniu wczorajszym pod nr. 50-ym przy ul. Niskiej zdarzył się wypadek otrucia dziecka z powodu omyłki w lekarstwie.

Rzecz się tak miała.

Córeczka majstra rzeźniczego, Marja Sikorska, zachorowała i wezwany lekarz zapisał odpowiedni środek.

Kiedy przyniesiono lekarstwo z apteki Kalińskiego, dziewczynka po pierwszej dozie nader silnie zaniemogła.

Groźne objawy skłoniły zaniepokojonych rodziców do wezwania dra Sznabla.

Wszelki ratunek był już spóźniony i biedne dziecko zmarło.

Fatalna pomyłka w zamianie sygnaturek na lekarstwach ekspedjowanych w aptece stała się przyczyną wypadku.

Protokuł sprawy wraz z opinją dra Sznabla przesłano do sędziego śledczego.

= Oszustka.

Ostrzegamy wszystkich letników podmiejskich przed nowym wyzyskiem.

Jakaś kobieta w średnim wieku, przyzwoicie ubrana wchodzi do letnich mieszkań i z pewnem zakłopotaniem oznajmia, że zgubiła portmonetkę z pieniędzmi, a chce właśnie wynająć mieszkanie, prosi więc o pożyczenie kilku rubli na zadatek.

Oszustka, jak nam wiadomo, była w Grodzisku i Brwinowie, gdzie istotnie pożyczkę otrzymała.

Zapewne w dalszym ciągu będzie chciała swój proceder uprawiać, liczy bowiem na uprzejmość warszawiaków.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Przemysłowej pod № 31-ym Wincentemu Hiżyńskiemu przez okno skradziono bieliznę, tożne ubrania i drobne przedmioty na sumę 153 rs.—Z fabryki Estery Wargon przy ul. Elektoralnej pod № 26-ym skradziono 15 pudełek rękawiczek wartości 140 rs.—Zamieszkałemu przy ul. Wołowej pod № 7-ym Waleremu Brydackiemu skradziono różną garderobę wartości 150 rs.

= Z ulicy.

Wczorajszego wieczora na ul. Krochmalnej upadła jakaś kobieta, wzywając ratunku.

Była to nagła choroba z objawami tak strasznych boleści, że nieznajoma co chwila z bólu mdlała.

Chorą odwieziono do szpitala św. Ducha.

Tu stwierdzono, iż nazywa się Anna Oszukana i mieszka pod № 57-ym przy ul. Grzybowskiej.

= Zapadnięcie.

Na ul. Bednarskiej w pobliżu domu pod № 12-ym zapadł się bruk nad kanałem miejskim.

Z obawy utworzenia się przepaści i wypadków, przejazd w tym punkcie wstrzymano.

= Przy pracy.

W parku belwederskim robotnik, Wawrzyniec Tatarski, obrywając suche gałęzie, spadł z wysokiego drzewa.

Tatarski uległ złamaniu obu rąk i tak ciężkiej ranie na głowie, iż stracił przytomność.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Tomasz Wyrębek, układając drzewo nad Wisłą, został przygnieciony osuniętą belką.

Wyrębek, oprócz zwichnięcia nogi, poniósł ciężkie uszkodzenie kości pacierzowej.

= Uprowadzenie.

Tydzień już dobiega, jak z domu pod № 10-ym przy ul. Fabrycznej zniknął bez wieści 6-letni chłopczyk, blondyn, Józef Czubaj.

Jest podejrzenie, że malca ktoś uprowadził.

Zmartwieni rodzice, pomimo usilnych starań, na żaden ślad dziecka dotychczas nie natrafili.

= W roli donżuana.

Wczorajszego wieczora panna Aniela Brzechowska, jadąc tramwajem do dworca kolei wiedeńskiej, została zaczepioną przez jakiegoś młodzieńca.

Natarczywy donżuan przy wysiadaniu z tramwaju, niby przypadkowo, potrącił pannę B., którą zaczepka mocno zmieszała.

Był to złodziej, który skradłszy zegarek złoty wartości 70 rs., pośpiesznie umknął.

Poszkodowana spostrzegła stratę dopiero na dworcu kolejowym.

= Rozbiegane konie.

W podwórzu domu pod № 24-ym przy ul. Żurawiej pozostawione bez dozoru konie rozbiegały się.

Zanim furman, Maciej Jakubowski, konie zatrzymał, wóz przejechał Jana Sibilskiego, syna stróża.

Malec uległ złamaniu prawej nogi w dwóch miejscach.

= Zranienia.

W przejściu przez ul. Świętojańską p. Bronisław Zawadzki, urzędnik Towarzystwa kredytowego, został uderzony w głowę kawałkiem muru, spadłego z domu № 27-my.

Na ul. Czerniakowskiej Jan Kubicki, wskutek pośliźnięcia się upadł i zranił się dotkliwie w głowę.

= Pokąsanie.

W podwórzu domu pod № 11-ym przy ul. Pańskiej Moszek Feldman został pokąsany przez psa Napoleona Malinowskiego.

Ponieważ zachodzi obawa, że pies był wściekły, zarządzono obserwację weterynaryjną.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w lokalu urzędu przy ulicy Kaczej pod № 23-im. odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia bronzowników warszawskich.

— D. 13-go lipca, w kancelarji okręgu naukowego warszawskiego, odbędzie się licytacja na odnowienie i reparację gmachu III-go gimnazjum męzkiego warszawskiego od rs. 4,738 kop. 95; wadjum wynosi 480 rs.

— D. 13-go lipca, w magistracie m. Parczewa, w gubernji siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z rządowego leśnictwa parczewskiego w ilości 27 partyj (wartości od rs. 82—2,398) ogółem na rs. 16,693.

— D. 13-go lipca, w magistracie m. Chmielnika, w gubernji kieleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z rządowego leśnictwa szydłowskiego w ilości 65 partyj (wartości od 5—1,880 rs.) ogółem na rs. 18,257.

— D. 13-go lipca odbędzie się w Petersburgu losowanie 5-procentowej pożyczki premjowej russkiej z r. 1866-go drugiej emisji.

— Od d. 13-go lipca składać można w kancelarji III-go gimnazjum męzkiego warszawskiego prośby o przyjęcie. Wakanse są we wszystkich klasach, z wyjątkiem pierwszej. Egzaminy wstępne rozpoczęte będą d. 28-go sierpnia.

— D. 13-go lipca, w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja na rozszerzenie szopy do przechowywania narzędzi ogniowych w m. Opocznie od rs. 1,244 kop. 65; wadjum wynosi 125 rs.

— D. 13-go lipca, w kancelarji ostrołęckiej komisji budowlanej wojskowej, odbędą się licytacje: 1) na dostawę około 6 miljonów cegieł, z których 4 miljony mają być dostawione do d. 27-go października, a pozostałe 2 miljony w r. p.; 2) na dostawę około 100,000 pudów wapna do d. 13-go września, a reszta w r. p.

— Od d. 13-go lipca zarząd akcyzy załatwiać będzie wszelkie sprawy propinacyjne, podlegające przedtem roztrząsaniu przez izby skarbowe.

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Powołany na zaszczytne stanowisko kierującego operą w nadwornym teatrze w Budapeszcie i opuszczając wskutek tego Warszawę, która mi się podczas dziewięcioletniego pobytu stała drogą, śmiem prosić sz. pana, aby mi pozwolił za pomocą pisma swego wyrazić najgłębszą wdzięczność całej prasie tutejszej i publiczności za łaskawe uznanie i poparcie mojej artystycznej działalności. Jednocześnie przesyłam serdeczne pozdrowienie wszystkim tym, których z powodu krótkości czasu nie mogłem pożegnać osobiście.

Racz przyjąć, sz. redaktorze, zapewnienie najgłębszego szacunku, z jakim pozostaję,

*Józef Rzebiczek.*

## Z ŚWIATA.

× **Okulistyka** na zjeździe lekarzy w Krakowie będzie reprezentowana przez następujące prace: dr. Kamocki „Przerostowe zapalenie jagodówki" i „O urazowych pęknięciach białkówki", prof. Rydel „Przyczynek do rozpoznawania niedowidzenia wskutek zatrucia tytuniowego i wyskokowego", dr. Sroczyński „Kilka słów o cięciu, celem wydobycia zaćmy twardej".

× **Dr. Józef Łepkowski**, znany archeolog, profesor i b. rektor uniwersytetu krakowskiego, jest bardzo ciężko chory. Lekarze tracą nadzieję uratowania prof. Ł.

× **Spór o Morskie Oko.** Komisja sądowa, która wyjechała w tych dniach z Nowego Targu do Morskiego Oka, nie została puszczona przez węgierską Jaworzynę i musiała pieszo przeszło dwie mile się przeprawiać. W sobotę, o godz. 9-ej zrano, wyruszyła komisja z Roztoki pieszo do Morskiego Oka. Węgrzy jednak obsadzili całą drogę sporną, a w schronisku postawili ludzi uzbrojonych. Mnóstwo straży leśnej ks. Hohenlohego było zmobilizowanej. Z tej strony Tatrów był obecny hr. Zamoyski i kilkunastu chłopów nieuzbrojonych, jako świadkowie. Gdy komisja chciała rozpocząć swoje czynności i udać się na sporną trzechsążniowej szerokości parcelę, służba ks. Hohenlohego zaprotestowała, grożąc, że „kto krok zrobi dalej, tego zastrzelą". Łżono słownie komisję, a do naczelnika komisji, Lenińskiego, ubranego urzędownie, mierzyli, jak do celu. Komisja odstąpiła od czynności i wytoczyła proces o zniewagę i gwałt publiczny.

× **Policja lwowska** uwięziła kilkunastu żydów przejezdnych, którzy tłumaczyli się tem, że są w drodze do Ameryki, paszportów emigracyjnych jednak nie mieli. We Lwowie ma się znajdować 50 rodzin żydowskich, czekających na zapomogę Hirscha.

× **Z Torunia.** Katedra pelplińska, wspaniała budowa, pozostała po cystersach, ma być w r. b. odnowiona. Prace rozpoczną się w przyszłym miesiącu, a na koszty odnowienia wyznaczono 100,000 marek. — Protestanci na Mazurach w Prusach Wschodnich i na Szlązku nie posiadają obecnie żadnego pisma, mianowicie po zamknięciu z początkiem bieżącego kwartału *Nowin*, wydawanych we Wrocławiu. Wychodząca w Ełku *Gazeta lacka* już z d. 1-ym kwietnia r. z. upadła. Bardzo wątpić należy, czy powstanie jakie nowe pismo, zwłaszcza, że duchowieństwo protestanckie na Mazurach nie życzy sobie tego. Oświadczono to wyraźnie na konferencjach synodalnych w Królewcu w r. 1889-ym.— Litwini postawili w okręgu wyborczym tylżycko-niżińskim jako kandydata do parlamentu niemieckiego dra Bruaxis-Brrożeit z Tylży. Już w r. z. d. 20-go lutego przy wyborach do parlamentu był on postawiony i otrzymał wówczas 23 głosów.— W Skarszewach założono Towarzystwo ludowe na wzór pelplińskiego; członków liczy Towarzystwo dotąd 39.

× **Stan „armji zbawienia".** W zaprzeszły wtorek odbył się w Londynie 26-ty z rzędu przegląd roczny Armji zbawienia pod przewodnictwem jenerała Bootha, na który zebrali się oficerowie i żołnierze armji z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Indyj i Cejlonu, Południowej Afryki, Niemiec, Francji, Włoch, Szwajcarji, Szwecji, Norwegji, Danji, Belgji i Holandji. Po odśpiewaniu kilku pieśni wojennych zabrał głos jenerał, objaśniając obecnych o stanie armji. Liczy ona za granicą 1,705 korpusów i 1,049 forpoczt z 5,800 oficerami, w Anglji zaś 1,383 korpusów i 152 forpoczt z 4,649 oficerami. Razem więc 3,088 korpusów, 1,201 forpoczt z 10,449 oficerami. Cyfry te wykazują przyrost w ciągu roku o 235 korpusów i 1,281 oficerów. Liczba „grzeszników", którzy w ciągu roku ostatniego „kapitulowali", wynosi 231,143. Na przeglądzie obecnych było 63,000 osób. W południe odbył jenerał przegląd 2,000 oficerów; majorowie i pułkownicy przejeżdżali konno. Po południu chór, złożony z 4,500 osób, odśpiewał różne pieśni. Najciekawszym momentem uroczystości była defilada przed jenerałem wszystkich londyńskich członków armji. Zebranie zakończyło się wspólną modlitwą.

× **Jeszcze jedna ofiara.** I znowu w menażerji Bridgeana w Gunnislake (Anglja) zeszłej niedzieli rozszarpany został na sztuki przez lwa „Wallace'a" znany pogromca zwierząt, Tomasz Bridgman, występujący pod pseudonymem „kapitana Cordona". Wallace w czasie ćwiczeń kilkakrotnie dawał oznaki złego humoru. Podczas gdy cztery inne lwy pejczem Cordona pędzone, przebiegły do sąsiedniej klatki, Wallace pozostał w miejscu, wciśnięty w róg pomiędzy żelaznemi prętami. Gdy kapitan na chwilę odwrócił głowę, zapominając wzrokiem trzymać na wodzy rozjuszone zwierzę, lew w dzikim skoku rzucił się na niego i powalił. Krzyk zgrozy między widzami zdawał się tylko podniecać wściekłość zwierzęcia. Nim z ratunkiem zdążono pośpieszyć, lew rozszarpał ofiarę. Wallace'a, który nie pierwszy raz już podobno napadał „kapitana Cordona", tego samego dnia zastrzelono. Egzekucja ta przypomina przysłowiową musztardę. Już to wogóle niewiadomo, jaki cel mają owe ryzykowne popisy poskramiaczy zwierząt, które w większości wypadków kończą się krwawą katastrofą. Kto w tem zysk ma jaki lub bodaj zabawę: chyba ani zwierzęta, ani ludzie.

× **Świątynia jubileuszowa.** Uroczysta ceremonja położenia pierwszego kamienia kościoła św. Joachima w Rzymie, który naród francuzki buduje na jubileusz biskupi Leona XIII-go, wkrótce już miała nastąpić, ale z jednej strony wielkie upały, które się tam zaczęły, z drugiej zaś liczne z różnych krajów pielgrzymki, zapowiadane w wiecznem mieście na przyszłą jesień, skłoniły komitet do odroczenia ceremonji. Ojciec św. sam uznał, iż nierównie stosowniej i świetniej się odbędzie w przytomności kroci pielgrzymów z Europy. Ksiądz Brugidou, który się zajmuje składkami i budową kościoła, i jest poniekąd onego założycielem, całkiem się zgodził na to odroczenie. Zresztą grunt jest już nabyty na błoniach zamku św. Anioła, niedaleko od Watykanu i naprzeciwko apartamentu Ojca św. Architektem nowej świątyni jest p. Rafał Ignami, budowniczy kapituły św. Piotra, a przedsiębiorcą robót p. Avenali, który się nieraz odznaczał w podobnych przedsięwzięciach. Inauguracja tego wspaniałego dzieła architektonicznego nastąpi więc w październiku.

× **Sarkofagi z przed wieków**, odnalezione w okolicach Teb przez Grebaulta w liczbie 160-iu, o czem w swoim czasie donosiliśmy, i przewiezione Nilem do Kairu, złożono już w muzeum Gizeh i rozpoczęto dobywanie mumij. Zaraz pierwsza z nich, uwolniona z obsłon, niemale wywołała zaciekawienie. Głowa o niezwyczajnym profilu zachowała jeszcze zdobiące ją na szyi i na lewej skroni amulety; oczy, nozdrza i usta pokrywa warstwa wosku nienaruszonego. Zabalsamowanie ciała wykazuje staranność, z jaką rzadko tylko mumje królów przechowywano. Zdaje się, iż są to zwłoki Djanefera, syna księżnej Isis Emheb, należącej do rodu wielkich kapłanów Ammona. Obok ciała znaleziono zwój papyrusu z tekstem religijnym, wielce dla egiptjologów cennym. Mumja Isis Emheby znajduje się w gronie mumij królewskich, w tym samym czasie, co i mumja Sesostrisa, w r. 1881-ym odkrytych w Deir-el-Bahri.

## BAŃKI MYDLANE.

**W zapale.**

Pani X. lubi szamerować znajome swe bez litości.

— Panie—rzecze kiedyś do Ygreka—ci Ypsylonowie, to hołysze! Nie mają nic swego. Nawet na przyjęciach mają srebra pożyczone od złotnika.

— Ale co ty też mówisz, moja żono—protestuje X.—przecież to srebro do nich należy.

— Proszę cię—woła małżonka w zapale—nie przecz mi, kiedy mówię napewno. Przecież to srebro było i u nas na ostatnim raucie.

— !...

*

Oryginalny wniosek.

— O! X. musi być bardzo zamożny!

— Z czego to wnosisz?

— Ma pięć córek na wydaniu, a pomimo to nigdzie nie bywa, nikogo nie przyjmuje i ubiera swe dziewczęta bardzo skromnie. Czyż to nie dostateczne dowody?

*

Bodajto wiara we własne siły!

— Ożeń się pan.

— Zgoda. Ale żona moja musi mi tyle przynieść w posagu, abym ja mógł jej dać dostateczne utrzymanie!...

*

Filolog z bożej łaski.

Czterdziestopięcioletni profesor łaciny i greki zaślubił siedemnastoletnią panienkę.

— Jakże wam poszła podróż poślubna?—zapytuje kolega profesora.

— O, nadzwyczajnie przyjemnie—odpowiada filolog—przez cały czas czytałem kochanej mojej żoneczce najpiękniejsze ustępy z Homera...

— Na budowę kościoła na Pradze: Alojza Kolarz rs. 1.

## NEKROLOGJA

† Ś. p. Emilja z Dąbrowskich
**HOFFMANOWA,**

wdowa po urzędniku b. Najwyższej izby obrachunkowej, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 10-go lipca r. b., przeżywszy lat 78. Pozostałe dzieci wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, dnia 13-go lipca, t. j. w poniedziałek, o godz. **11-ej** przed południem, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —2470—

† Jutro, w niedzielę, dnia 13-go lipca, za spokój duszy

ś. p. Zygmunta Niemierowskiego,

o godzinie **9-ej** zrana w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, odbędzie się msza święta, na którą koledzy zmarłego zapraszają krewnych i znajomych. —2461—

† Dnia 12-go lipca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Michaliny ze Zgliczyńskich 1-go ślubu

Eckert, 2-go Orłowskiej, 3-go Boreckiej,

w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) na Krak.-Przedm., o godz. **10** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które w nieutulonym żalu pozostałe dzieci zapraszają rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —2467

† W kościele św. Kazimierza (pp. Sakramentek), odbędą się żałobne nabożeństwa, o godz. **10-ej** zrana, w poniedziałek za duszę ś. p. **Teofila Fukiera**, we wtorek za duszę ś. p. **Antoniego Norberta Jeska**, we środę za duszę ś. p. **Emeryka Paprockiego**, członków arcybractwa Przenajświętszego Sakramentu, na które senior wszystkich członków tegoż arcybractwa, rodziny wymienionych zmarłych i wszystkich wiernych w Chrystusie Panu, najuprzejmiej zaprasza.

## Nowa organizacja wojska.

### V.

Ostatnie wreszcie artykuły nowej ustawy o organizacji pospolitego ruszenia brzmią, jak następuje:

36) Gubernjalne lub obwodowe komisje poborowe układają i utrzymują w ciągłem pogotowiu ogólny plan formowania oddziałów posp. ruszenia, w danej gubernji lub obwodzie, według wzoru ustanowionego przez główny sztab. Przy planach tych załącza się projekt środków, jakich wymagają warunki miejscowe podczas tworzenia oddziałów posp. rusz.

37) Z wydatków na organizację i utrzymanie oddziałów ponosi skarb państwa następujące koszty: 1) utrzymanie oddziałów pospolitego ruszenia; 2) zaopatrzenie oddziałów w broń i we wszystkie potrzebne przedmioty; 3) zaopatrzenie oddziałów konnych w konie, furgony i t. d.; 4) wysłanie szeregowców do miejsc formowania oddziałów; 5) wysłanie oficera i lekarzy na miejsce przeznaczenia; 6) zupełne utrzymanie wszystkich oddziałów aż do czasu ich rozpuszczenia.

38) Paragraf ten traktuje o obowiązkach instytucyj ziemskich w czasie formowania oddziałów pospolitego ruszenia. W miejscowościach, gdzie instytucje te nie są wprowadzone, obowiązki ich spadają na komisje wojskowe. Obowiązki te są następujące: 1) zaopatrzenie początkowe szeregowców i oddziałów we wszystko, co potrzeba; 2) nabycie koni i zorganizowanie taboru; 3) zaopatrzenie oddziałów w apteczki przenośne; 5) zupełne utrzymanie oddziałów aż do chwili przejścia ich pod władzę ministerjum wojny. Przewóz kolejami osób, powołanych do służby wojskowej, odbywa się za opłatą zniżoną.

39) Gdyby pokazać się miało, że w danej gubernji lub obwodzie warunki miejscowe nie pozwolą instytucjom lokalnym na zaopatrzenie w oznaczonym czasie oddziałów posp. rusz. we wszystkie przedmioty, miejscowe instytucje winny poczynić zawczasu odpowiednie zapasy.

40) Ekwipowanie poszczególnych szeregowców i całych oddziałów posp. ruszenia odbywa się na zasadzie tabel, ułożonych przez ministerjum wojny i marynarki.

41) Instytucje ziemskie gubernjalne otrzymują zawsze w pogotowiu budżet nadzwyczajnych wydatków w razie powołania pospolitego ruszenia. Jeden egzemplarz tego budżetu winien być złożony p. ministrowi finansów. W miejscowościach, gdzie nie są wprowadzone instytucje ziemskie, budżety tego rodzaju opracowują komisje wojskowe w porozumieniu z zarządzającym izbą kontroli państwowej; budżet winien być zawsze złożony do zatwierdzenia p. ministra finansów w porozumieniu z p. ministrem spraw wewnętrznych i wojny.

42) Jeżeli środki, przedsiębrane przez instytucje ziemskie, okażą się niedostatecznemi, miejscowy gubernator ma prawo przekazać obowiązki ziemstwa gubernjalnego komisji wojskowej.

43) Uwolnienie szeregowców z wojsk lądowych i marynarki liczy się: dla osób, znajdujących się w wojskach stałych od dnia uwolnienia, a dla osób w pospolitem ruszeniu od dnia rozpuszczenia oddziałów. Pensja rządowa jednak wydawaną jest w pierwszym wypadku aż do dnia przybycia danej osoby na miejsce, a w drugim do dnia przybycia oddziału na miejsce, gdzie oddział rozpuszczono.

44) Broń i inne przedmioty wyekwipowania winny być oddane intendenturze. Odzież i obuwie pozostają własnością szeregowców.

Wreszcie ustawa o obowiązkowej służbie wojskowej uzupełniona została następującym artykułem:

„Kary za niestawienie się na ćwiczenia i za popełnienie podczas pozostawania na ćwiczeniach wykroczeń przeciw dyscyplinie lub obowiązkom służby zmienione zostają w ten sposób: 1) translokowanie do oddziału karnych zastąpione być może krótkim aresztem w ciągu 3-ch tygodni do miesiąca i dwóch tygodni według uznania sądu; 2) zamiast więzienia celkowego zastosowane być winno zwykłe więzienie na czas dwa razy dłuższy bez ograniczenia praw; 3) zamiast oddania do bataljonów dyscyplinarnych szeregowcy winni być zamykani w więzieniu cywilnem przez czas skrócony o $1/3$ bez ograniczenia praw."

Od 13-go stycznia 1892 przy wszystkich komisjach wojskowych gubernjalnych ma być utworzona dodatkowa posada członka, zarządzającego kancelarją wobec zwiększonej czynności wzmiankowanych komisyj.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

### FAŁSZYWA POGŁOSKA.

***Wiedeń*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Podana przez niektóre dzienniki zagraniczne wiadomość o wypadkach cholery na przedmieściach wiedeńskich jest niedorzecznym wymysłem. Jest rzeczą stwierdzoną przez wszystkie urzędy lekarskie, że w ostatnich dniach nie było w Wiedniu nietylko wypadku cholery, ale nawet wypadku jakiejś choroby, którąby mogła objawami swemi cholerę przypominać.

### CESARZ WILHELM W LONDYNIE.

***Londyn*** 11 go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Podczas przyjęcia w Guildhall (ratusz gminy staromiejskiej) wypowiedział cesarz Wilhelm mowę, w której z wielkim naciskiem oświadczył się za polityką pokojową.

***Londyn*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Cesarz Wilhelm udał się wczoraj wraz z małżonką do City, staromiejskiej dzielnicy Londynu. Na ulicach, któremi cesarstwo przejeżdżało, przyozdobiono gmachy publiczne, hotele i wiele domów prywatnych; ulice starego miasta, przygotowane na przyjęcie niemieckich gości, wyglądały jak droga trjumfalna. U wjazdu w ulicę King-Street umieszczono w górze olbrzymią koronę cesarską z kwiatów, obwieszoną wspaniałemi girlandami. Nieco dalej jaśniał napis: „Niech wasze odwiedziny ścieśnią węzeł pokrewieństwa". Cztery pułki jazdy i sześć pułków piechoty tworzyło szpaler. Porządku pilnowało osiem tysięcy konstablów.

***Wiedeń*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Mowie, którą cesarz Wilhelm wygłosił w ratuszu londyńskim, przypisują w tutejszych sferach politycznych bardzo doniosłe znaczenie.

### POWRÓT.

***Brema*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Przybył tu parowiec „Baltimor" Lloyda z 50-iu wychodźcami, powracającymi z Brazylji. Dziś wyruszają oni do Aleksandrowa.

### ZNIŻENIE CEŁ ZBOŻOWYCH.

***Paryż*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*—Od dnia dzisiejszego obowiązywać zaczyna uchwała parlamentu, obniżająca cło zbożowe z pięciu na trzy franki na czas niedostatku, spowodowanego tegorocznym nieurodzajem.

***Wiedeń*** 11-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Onegdaj odbyło się tu poufne posiedzenie komitetu wykonawczego partji młodoczeskiej. Na posiedzenie to zjechali z Pragi członkowie komitetu, nie zasiadający w radzie państwa. Między obecnymi był także Juljusz Gregr, redaktor *Narodnich Listów*. Poddał on postępowanie klubu młodoczeskiego surowej krytyce, utrzymując, że opinja publiczna w Czechach gani posłów za zbytnią uległość względem rządu.

***Wiedeń*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—Książę Mikołaj Czarnogórski i książę Danilo, następca tronu, odjechali ztąd wczoraj do Heidelburgu, gdzie księżna Czarnogórska przebywa dla porady lekarskiej.

***Berlin*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. K. Warsz.)* — Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że nie zamierza rozpoczynać kroków przeciw tym mieszkańcom Szlezwiku i Holsztynu, którzy zatrzymali dobrowolnie obywatelstwo duńskie.

***Berlin*** 11-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*—
Ruble w gotowce [redacted] (wczoraj 223.90)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 224.50)

## Z SĄDÓW.

### Ajent emigracji.

Poddany austrjacki, Jan Skrzypek, liczący 25 lat wieku, stanął we czwartek w II-im wydziale karnym sądu okręgowego pod zarzutem namawiania do emigracji.

Schwytanie Skrzypka, jak się dowiedzieliśmy z odczytanego w sądzie aktu oskarżenia, nastąpiło wśród okoliczności następujących.

W Białej podlaskiej żandarm miejscowy, zasłyszawszy, że czworo jakichś wieśniaków (w tej liczbie dwóch mężczyzn i dwie kobiety) przejeżdżają tamtędy do Warszawy, powziął podejrzenie, iż są to dwie pary narzeczonych, przekradające się do Krakowa na ślub.

Z tytułu tego podejrzenia żandarm pojechał wraz z owymi wieśniakami do Warszawy i tutaj zameldował o nich policji. Chłopów zaaresztowano. Jeden z nich (był nim właśnie Skrzypek), posiadał paszport austrjacki, drugi zaś mężczyzna i obiedwie kobiety nie mieli żadnych dowodów osobistych i oświadczyli, iż celem ich podróży jest

Brazylja, że do wyjazdu tam namówił ich Skrzypek, który też podjął się odprowadzić ich do granicy.

Sprawdzenie powyższego faktu stało się powodem wytoczenia Skrzypkowi sprawy o podmawianie do emigracji.

Charakterystycznie brzmiały zeznania niedoszłych emigrantów, złożone na posiedzeniu.

— Nie znaliśmy go, przyjechał do nas do Holowczyna (w pow. konstantynowskim) i namawiał, żeby jechać do Brazylji, tam dostaniemy darmo dużo ziemi i narzędzia do uprawy... Mając ziemię nieurodzajną, daliśmy się skusić.

Cytujemy te słowa, bo świadczą one, jak łatwo naszego chłopa do opuszczenia kraju nakłonić.

Sąd, uwzględniając to, że Skrzypek lubo do emigracji namawiał, lecz nie używał w tym celu żadnych podstępów lub kłamstw, skazał go tylko na 8 miesięcy więzienia z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów.

*Fr. N.*

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Termin nieznany.

— *Wieśniakowi.* — Bilet klasy II-ej z Aleksandrowa przez Berlin do Hamburga kosztuje marek 79,80, III—56,90. Droga na Wiedeń jest znacznie dłuższa.

— *Panu K. D., b. urzędnikowi poczt.-telegr.*— Zarząd akcyzy dla gub. warszawskiej i siedleckiej mieści się w gmachu izby skarbowej, Rymarska, 5. Zarządzającym jest rz. r. st baron Steingeil. Okręg cukrowniczo-akcyzny, Chmielna, 10; nadzorcą okręgowym jest p. Świętorzecki. Naturalnie, starający się o posadę winien koniecznie posiadać odpowiednią kwalifikację naukową. Podanie należy złożyć osobiście.

— *Panu M. Frydling.*— Patent szkoły niedzielno-handlowej nie jest dostateczną kwalifikacją dla wstąpienia na wyższy kurs szkoły handlowej imienia Kronenberga. Chcąc od razu uczęszczać na kursy wyższe, t. j. specjalne, należy posiadać patent z ukończenia 6-iu klas średnich zakładów naukowych rządowych, oraz złożyć egzamin ze wszystkich przedmiotów, wykładanych na kursach przygotowawczych. Przyjęcie do szkoły w drugiej połowie sierpnia. Dokumenty wraz z prośbą, napisaną na papierze zwyczajnym, należy złożyć na imię dyrektora w początku sierpnia.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Wierzbowej.* — Zapewne sz. pan miał na myśli szkołę sztygarów górniczych? W szkole tej kurs nauk 4-letni; klasa 3-ia i 4-ta składają się z dwóch oddziałów: górniczego i mechanicznego. Do szkoły przyjmowani są kandydaci w wieku lat 15-tu skończonych i mający nie więcej nad lat 20. Do klasy I-ej kwalifikacja z 2-klasowej szkoły miejskiej lub wiejskiej, a nadto egzamin z języka russkiego i arytmetyki. Podanie na imię dyrektora w sierpniu z dołączeniem metryki, świadectwa szkolnego i lekarskiego. Opłata rs. 20 rocznie, uiszcza się co pół roku z góry.

— *Panu Zygmuntowi Sl. w Ciechanowie.* — Urzędy cyrkułowe w Warszawie nie pobierają żadnych opłat przy wizowaniu paszportów osób przejezdnych. Wszakże jeżeli podróżny zatrzymał się pewien czas w hotelu, winien opłacić: kartę pobytu kop. 30, świadectwo kwalifikacyjne kop. 15 i zarządowi hotelu za zajęcie się załatwieniem formalności paszportowych kop. 15. Osoby wolne od opłaty karty pobytu ponoszą tylko dwie drugie kategorje kosztów.

— *Kandydatowi.* — Do szkół technicznych przy kolejach w Królestwie przedewszystkiem mają wstęp synowie osób, znajdujących się na służbie kolejowej. W razie wakansu mogą konkurować o miejsce kandydaci zamiejscowi. Patent z ukończenia szkoły rządowej miejskiej jest dostateczną kwalifikacją. Resztę informacyj może sz. pan powziąć tylko w kancelarji szkoły.

— *Panu J. L., prenumeratorowi z ul. Królewskiej.*— Uczniowie gimnazjum za egzaminy nie wnoszą żadnych opłat.—K. Sękowski „Buchalterja podwójna w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych, z wiadomościami wstępnemi o rachunkowości podwójnej“, Warszawa, 1888, cena rs. 1; N. Krakowski „Wykład popularny podwójnego księgowania z zastosowaniem w potrzebach handlu, przemysłu i rolnictwa“, cztery części rs. 2 kop. 95.

— *Panu W. Bielińskiemu.*— Chcąc łąki uwolnić od znacznego napływu mrówek należy je od czasu do czasu posypywać popiołem i wapnem.

— *Panu H. N. z Długiej.*— W przytoczonym przez pana wypadku wszyscy członkowie rodziny mogą otrzymać paszporty emigracyjne, co się bowiem tyczy syna, to i dla niego, jako zaliczonego nie do armji stałej, lecz do pospolitego ruszenia, nie ma (w myśl art. 3 ustawy o powinności wojskowej) przeszkody do uwolnienia od poddaństwa. Podania o paszporty emigracyjne dla mieszkańców Królestwa, na zasadzie prawa z d. 28-go marca (st. st.) r. b., powinny być sporządzone pod adresem jenerał-gubernatora warszawskiego i złożone we właściwym rządzie gubernjalnym wraz z kaucją (w kwocie 75 rs. od pełnoletnich i 50 rs. od nieletnich) i z dokumentami, których wykaz mieści się w rozporządzeniu b. komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych z d. 31-go lipca r. 1866-go (patrz Karol Hube: „Prawo cywilne”, str. 39). Dla włościan, robotników fabrycznych i mieszczan z klasy prostej, przesiedlających się do Ameryki, jenerał-gubernator poczynił świeżo specjalne ułatwienia, zwalniające ich od wielu formalności i wyłuszczone w reskrypcie z d. 20-go kwietnia r. b. (patrz *Gazetę policyjną* № 130 z d. 4-go lipca r. b.). Dokładne wyjaśnienie przepisów, obecnie obowiązujących w danej materji, *Kurjer* poda niebawem w osobnym artykule.

— *Praktykantowi.*— Według treści wydanego w tej mierze rozporządzenia, kandydat do nowo organizujących się szkół dentystycznych winien koniecznie złożyć świadectwo z ukończenia sześciu klas zakładu naukowego średniego. Resztę informacyj może tylko udzielić urząd lekarski.

— *Panu Stef. G.*—Bilet klasy I-ej z Aleksandrowa do Hamburga mar. 63,50, II-ej—47,20, a III-ej—33,30. Jedzie się na Berlin.

— *Panu J. K. w Opatowie.* — Zapytania sz. pana w kwestji emerytalnej nie rozumiemy. Prosimy o jaśniejsze wyłuszczenie rzeczy. „Dopełnienia“ do emerytury nie istnieją.

— *Zapytującym.* — Jak na teraz, co do spadku po ś. p. kasztelanowej Kossowskiej możemy udzielić tylko jedną wskazówkę, a mianowicie, iż zmarła jest z domu Bratoszewska, a zapis, jaki uczyniła, obejmuje najbliższą jej rodzinę, t. j. siostrzeńców i siostrzenice. Postępowanie spadkowe jeszcze nie ukończone. Bliższe wiadomości podamy po otrzymaniu dokładniejszych informacyj w jaknajkrótszym czasie.

— *Lekarzowi.*—Warunki otrzymania w Austrji dyplomu lekarskiego przez osobę, która ukończyła wydział medyczny poza granicami państwa austrjackiego, są różne, w miarę tego, czy petent ma zagraniczny dyplom doktora medycyny, czy też tylko stopień lekarza. W pierwszym razie, celem otrzymania dyplomu doktorskiego w Austrji, wymaganem jest jedynie złożenie przepisanych egzaminów (rigorosa), przyczem można nawet otrzymać zwolnienie od dwóch pierwszych, obejmujących nauki przyrodnicze i anatomję. Natomiast kandydat, mający tylko zagraniczny stopień lekarza, musi naprzód przez dwa lata słuchać wykładów na wydziale lekarskim w jakimbądź uniwersytecie austrjackim i dopiero potem wolno mu do rygorosów przystąpić. Dodajemy, że lubo przy specjalnem poparciu ze strony władzy uniwersyteckiej, a raczej wydziałowej, w tym ostatnim wypadku możnaby wyjednać w ministerjum pewne ulgi, ale podobno w obecnej dobie mało jest wogóle widoków pozyskania takiego poparcia.

## GIEŁDA.

*Warszawa* d. 11-go lipca.

**Z Berlina** otrzymaliśmy dziś nader różnorodne szacowania, a mianowicie 225 i około 224, co odpowiada kursom 44.45 i 44.65 bez kosztówj. Przebieg dzisiejszego posiedzenia giełdy naszej był taki sam, jak wczoraj. Rozpoczęto obroty kursem 44.65 (równia 224 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżono tę cenę do 44.40 (t. j. 225.20 m. za 100 rs.) z powodu dość znacznego zaofiarowania waluty. Pod koniec zebrania pokup się wzmocnił, dzięki czemu kurs podążył w górę i doszedł do 44.60 (t. j. 224.20 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu tyleż na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli nabywcy do końca sierpnia r. b. po 44.70, a z odbiorem stałym w końcu b. m. po 44.40 i 44.45.

**Waluty obce w średnim ruchu.** Krótkim **Berlinem** obracano po 44.55, 44.60, 44.65, 44.50, $44.47\frac{1}{2}$, 44.45, 44.40, 44.50 i 44.60, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 44.40 i 44.30. **Londyn** krótki brano po 9.03. **Paryż** krótki zbywano po 35.85. Za **Wiedeń** krótki osiągano po 77.35.

**W papierach** obroty średnie, **przy tendencji** niezmienionej. Żądano za listy likwidacyjne po 98.15, 98 i 97.25, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 98 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000. **Wschodnie pożyczki** w zaofiarowaniu nominalnem po 102 II em. i po 102.25 III em. Zabrano kilkadziesiąt premjówek z roku 1864-go po 245.25, 245.50, 246, 246.25 i 246.50, oraz kilka z r. 1866-go po 226. Wewnętrzną pożyczkę z r. 1887-go 4% chciano zbyć po 97.50, a nabyto kilka tys. po 97.35.

**Listy zastawne ziemskie starano się umieścić** po 101.40 I s. i po 101.— II, III, IV i V-ej s., a umieszczono kilka tysięcy I s. po 101.15 i 101.20, oraz kilkadziesiąt tys. V s. po 100.80. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.50 I-ej ser., po 101.25 II s., 101 III-ej i po 100.90 IV i V ser., kupiono kilka tysięcy I ser. po 101.25. Sprzedano kilka tysięcy list. zastawnych miasta Łodzi s. III po 99.60, przy żądaniu po 100 za I s. i 99.75 za II, III i IV s.

W żądaniu notowano kupony celne po rs. $1.45\frac{1}{2}$, marki w gotówce po $44^{5}/_{6}$ kop., guldeny po $77^{3}/_{4}$ kop., franki po $36^{1}/_{4}$.

Godzina **12. Usposobienie giełdy dla walut obcych** mocniejsze.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 44.75, za Londyn krótki 9.05, za Paryż krótki 36.05 i za Wiedeń krótki 77.55.

*W. O.*

**Okowita.** Wiadro rs. $8.89^{5}$. Garniec $2.89\frac{1}{2}$. Dowozów brak. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.85.

# Nowa taryfa celna.

*(Dalszy ciąg).*

### A) Wykaz towarów importowanych.

| Pozycja | | Cło w złocie Rs. | k. |
|---|---|---|---|
| 126. | Orselja, orlean (biksyna), katchu (ziemia japońska); szytgelb od puda | — | 30 |
| 127. | Krap czyli marzanna tłuczona od puda | — | 55 |
| 128. | Indygo naturalne i sztuczne w każdej formie (oprócz ekstraktu indygowego i indygotyny) od puda | 3 | 50 |
| 129. | Koszenilla w każdej formie (oprócz karminu koszenilowego, przepuszczanego według poz. 135); ziarna alkermesu od puda | 3 | — |
| 130. | Błękit berliński (*berlinerblau*) i paryzki, ultramaryna (naturalna, sztuczna i zielona); farbka niebieska wszelka od puda | 4 | — |
| 131. | Biel ołowiana i cynkowa od puda | — | 60 |
| 132. | Minja od puda | — | 40 |
| 133. | Barwniki miedziane (związki miedzi, pomiędzy innemi grynszpan) i barwniki miedziano-arsenowe od puda | 4 | — |
| 134. | Preparaty farbiarskie i garbarskie: | | |
| | 1) wszelkie ekstrakty farbiarskie i garbarskie, oprócz oddzielnie wymienionych; preparaty marzannowe (oprócz wymienionych w poz. 135) od puda | 2 | 50 |
| | 2) ekstrakty: krokoszowy (kartaminowy, saflorowy) i orseljowy w każdej postaci; indygowy (indygo karmin) w cieście i płynny; hematein suchy od puda | 5 | — |
| 135. | Barwniki (pigmenty), przygotowane z produktów dystylacji smoły gazowej; alizaryna; ekstrakt marzannowy, lakka marzannowa albo alizarynowa; karmin koszenilowy, lakka karminowa, indygotyna (ekstrakt indygowy w suchym stanie) od puda | 17 | — |
| 136. | Farby minjaturowe wszelkie w tabliczkach, proszkach, muszlach i w pęcherzach; tusz chiński od puda | 5 | — |
| | *Uwaga.* Farby minjaturowe, przywożone w pudełkach, specjalnie do tego przyrządzonych i dostarczanych nabywcom razem z farbami, clone są według poz. 216 wraz z wagą pudełek. | | |
| 137. | Farby chromowe i antymonowe (w tej liczbie sulfaurat) i kobaltowe (w tej liczbie szmalta); cynober; atrament w płynie i w proszku; szuwaks; lakmus (turnesol), wszelkie farby i materje barwiące, oddzielnie niewymienione, suche i w cieście, przyrządzone na wodzie i na oleju od puda | 5 | — |
| 138. | Rudy metaliczne i mineralne wszelkie, oprócz grafitu od puda | — | 7 |
| | *Uwaga 1.* Siarek żelaza (iskrzyk żelazny) opłaca cło po 1 kop. w złocie od puda. Piryt miedziany, zawierający więcej niż 2% miedzi, opłaca oprócz 1 kop. w złocie od puda po $2^{1}/_{2}$ kop. w złocie za każdy procent miedzi po nad 2% w pudzie. | | |
| | *Uwaga 2.* Rudy miedziane oraz zendra miedziana i szlaki miedziane opłacają cło po $2^{1}/_{2}$ kop. w złocie za każdy procent miedzi, zawarty w pudzie. | | |
| 139. | Surowiec żelazny w gęsiach, okruchach i wiórach: | | |
| | 1) wszelki oprócz oddzielnie wymienionego: | | |
| | a) przywożony morzem od puda | — | 30 |
| | b) przez zachodnią granicę lądową od puda | — | 35 |
| | 2) manganowy (ferro-mangan), krzemowy i chromowy od puda | — | 50 |
| | *Uwaga.* Ustanowione w tej pozycji cła nie ulegają zmniejszeniu do 13-go stycznia 1898 r. | | |
| 140. | Żelazo: | | |
| | 1) sztabowe i sortowe wszelkie, oprócz wymienionego poniżej; żelazo w kolbach, kawałkach pudlingowych (pucach), w okruchach, milbars, żelazo w proszku od puda | — | 60 |
| | 2) szyny żelazne, chociażby przewiercone i ze szpuntami od puda | — | 60 |
| | 3) arkuszowe wszelkie, włącznie do 25 n. kalibru birminghamskiego; w płytach szerokości większej niż 18 cali; żelazo sortowe wszelkie o szerokości lub wysokości więcej niż 18 cali i grubości lub średnicy 7 cali i więcej; żelazo fasonowe (żelazo T, TT, B, Z i innych skomplikowanych przecięć, oprócz narożnikowego, przepuszczanego według p. 1 niniejszej pozycji; żelazo cienkich gatunków o szerokości lub średnicy więcej niż $^{1}/_{4}$ cala do $^{1}/_{2}$ cala włącznie od puda | — | 85 |
| | 4) arkuszowe wyższych niż 25-ty numerów kalibru birminghamskiego od puda | 1 | — |
| | *Uwaga.* Żelazo o szerokości lub średnicy $^{1}/_{4}$ cala i mniej opłaca cło według poz. 155 p. 1. | | |
| 141. | Blacha (żelazo arkuszowe pobielane), chociażby lakierowana, pokryta deseniem lub morą; żelazo arkuszowe malowane, pokryte lakierem, cynkiem, miedzią, niklem i innemi metalami prostemi od puda | 1 | 70 |
| 142. | Stal: | | |
| | 1) sztabowa i sortowa wszelka, oprócz niżej wymienionej; stal w kawałkach pudlingowych, stal w okruchach od puda | — | 60 |
| | 2) szyny stalowe, chociażby przewiercone i ze szpuntami od puda | — | 60 |
| | 3) arkuszowa wszelka włącznie do nr. 25 kalibru birminghamskiego; w płytach o szerokości więcej niż 18-cie cali; stal sortowa wszelka o szerokości i wysokości więcej, niż 18-cie cali, oraz o grubości lub średnicy 7 cali lub więcej; stal fasonowa (stal T, TT, B, Z i t. p. skomplikowanych profilów (oprócz narożnikowej, przepuszczanej według p. 1-go niniejszej pozycji); stal cienka o szerokości lub średnicy więcej niż $^{1}/_{4}$ cala do $^{1}/_{2}$ cala włącznie od puda | — | 85 |
| | 4) arkuszowa wyższych niż 25-ty numerów kalibru birminghamskiego od puda | 1 | — |
| | *Uwaga.* Stal o szerokości lub średnicy $^{1}/_{4}$ cala i mniej opłaca cło według poz. 155 p. 1. | | |
| | *Uwaga.* Miedź i kompozycje miedziane, oraz inne wymienione w powyższej pozycji metale i ich aljaże, ciągnięte i wałcowane, o szerokości lub średnicy $^{1}/_{2}$ cala i mniej, opłacają cło według pozycji 155 p. 2. | | |
| 143. | Miedź, aluminjum (glin), nikiel, kobalt, bizmut i inne, oddzielnie niewymienione metale; bronz, tombak, argentyn (neusilber, nowe srebro), metal brytański i wszelkie inne aljaże z metali mniej drogich, oprócz oddzielnie wymienionych: | | |
| | 1) w gęsiach, kawałkach, wiórach, opiłkach i okruchach, oraz miedź w proszku i półproduktach od puda | 2 | 50 |
| | 2) w sztabach, prętach i arkuszach, chociażby szlifowanych i polerowanych od puda | 3 | 10 |
| 144. | Cyna: | | |
| | 1) w gęsiach, prętach i okruchach od puda | — | 45 |
| | 2) w arkuszach, chociażby szlifowanych i polerowanych; podlewa lustrzana; arkusze ołowiane pokryte cyną od puda | 1 | — |
| | *Uwaga.* Arkusze cynowe i ołowiane, pobielane cyną, o ile pokryte są lakierem kolorowym, opłacają cło według p. 2-go niniejszej pozycji z dodatkiem 50%. | | |
| 145. | Rtęć od puda | 2 | 40 |

## Sprawozdania z targów.

**Artykuły żywności** (dnia 10-go lipca).—Bardzo pokaźnie przedstawiały się dziś wszystkie punkta targowe, bo nawet z odleglejszych podmiejskich okolic dostawcy z produktami przybyli, kupujących mnóstwo też krążyło za zakupami. Ceny następujące: **Chleb**: bochenek trzy-funtowy pytlowego po 11 od 14 kop., chleb razowy 3 do $3\frac{1}{2}$ kop., chleb tak zwany osiewany funt od 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 10—$10\frac{1}{2}$ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie $1\frac{1}{2}$ kop., za trzy $2\frac{1}{2}$ k., bułki czerstwe za cztery $2\frac{1}{2}$ kop. **Mięso** nieco taniej, niż w zeszłym tygodniu: *Wołowina* w lepszych częściach od 13 do $13\frac{1}{2}$ kop., w gorszych 8 do 10 kop., polędwica 20—$22\frac{1}{2}$ kop., ozór od 60 do 70 kop. cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60—75 kop., na wiązki od 3 do $8\frac{1}{2}$ kop., łoju funt 12 do 13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 11—12 kop., w innych częściach od 9—10 kop., wątróbka od 20—30 kop., móżdżek 18—20 kop., cztery nóżki 12—18 kop., łebek 12—15 kop. *Baranina* dyszek i comber 11—12 kop., w innych częściach od 9—10 kop. *Wieprzowina* od szynki 13 do 14 kop., szynki wędzonej funt od 18—20 kop., kiełbasy funt 15 do 17 kop., kiełbasy wędzonej funt od 18 kop. sprzedawano, schabu funt od 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18—20 kop., szmalcu funt 18—20 kop. *Prosięta* sprzedają od 50 kop. do rs. 2 kop. 10. — **Drób** wciąż w jednej cenie: kurczęta młode sztuka od kop. 20 do 30 płacono, indyki od rs. 2 do 2.50, zaś indyczki od rs. 1 k. 80, kapłony od rs. 1 kop., pulardy od 70 do 75 kop., kaczki od 25 do 50 kop., kaczki większe od 80 do 90 kop., za gęsi mniejsze od 75—90 kop., większe od rs. 1 kop. 20, kury od 50—60 kop., perliczki 70—75 kop. za sztukę. **Ryby** jak w zeszłym tygodniu, łosoś świeży funt rs. 1, wędzony 75 kop., sandacz śnięty 18—$22\frac{1}{2}$ kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 30 kop., szczupaki śnięte funt od 20 do $22\frac{1}{2}$ kop., karpie śnięte funt od 18 do 20 kop., wszelkie inne ryby funt 8—9 kop. Jesiotra kop. 30, ikry funt kop. 50. Węgorza funt 30—35 kop. Śledzie uliki sztuka 5 do 6 kop., śledzie wędzone $2\frac{1}{2}$ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1.15 do rs. 2. Raków drobnych kopa 25 kop. większych rs. 1.50—2.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 5 do 6 kop., zbieranego 4 do $4\frac{1}{2}$ kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 30—40 kop., masło bez soli od 25 do 30 kop. funt, solonego funt tak samo, masło na kwarty 50—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny $7\frac{1}{2}$—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop 20 funt, twarożki od 5—6 kop., jaja za kopę od kop. 85 do 90, na sztuki świeże u włościanek po $1\frac{1}{2}$ kop. — **Owoce**: Czereśni funt 9 do 10 kop., wiśni funt 6—$6\frac{1}{2}$ kop., porzeczek funt $7\frac{1}{2}$—8 kop., agrestu 8—9 kop., morele sztuka 1—3 k., poziomek garnuszek 10—30 kop., truskawek garnuszek 15—30 kop., jagód czarnych kwarta od 3 do 4 kop., strączków za garniec żądają od 5 kop., grzybów świeżych blacik 15—60 kop., bedłek kupka 5—6 kop., jabłka sztuka od 1 do 4 kop., jabłka drobne sztuka od $\frac{1}{2}$ kop., orzechów kwarta 10—12 k., orzechów włoskich kopa 18—25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop. żądają, maku białego kwarta od 15 do 16, siwego kwarta 14—15 kop., gruszki suszone funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od $17\frac{1}{2}$ do 30 kop., grzybów wianek 20 kop., cytryny sztuka 4—5 k., pomarańczy 5—7 kop. **Nowalijki**: rzodkiewki pęczek $\frac{1}{2}$ kop., szpinaku kupka $\frac{1}{2}$, szczawiu tak samo, sałaty główka od pół kop., kalafjory sztuka od 2 do 5 kop., ogórki sztuka od 1 do 5 kop., szczypiorku pęczek od $\frac{1}{2}$ do 2 kop., marchewki pęczek 3 do 6 kop., buraczków $1\frac{1}{2}$ do 3 kop., szparagów kopa od kop. 25 do 60. Kartofle młode garniec od 7 do 8 kop., kapusty młodej główka od 8 do 9 kop. — **Warzywa**: kartofli starych garniec 9—10 kop., pietruszki pęczek $2\frac{1}{2}$ kop., cebuli kwarta 5 do 6 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop. Marchwi kupka od $2\frac{1}{2}$ kop., buraków kupka od $2\frac{1}{2}$ kop.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 10-ym lipca. Nie wielkie panowało ożywienie na dzisiejszym targu, a mimo to usposobienie było mocne. Żyto poszukiwane, sprzedano 10 wagonów, na wywóz do Sosnowic płacono za wyborowe do 108 kop., za średnie po 105 do 106 kop. Owsa nadesłano 10 wagonów, usposobienie zwyżkowe, wyborowy kupowano po 87 do 90 kop., średni po 82—86 kop., ordynaryjny po 76—80 kop. Kasza jaglana coraz słabiej, ceny z każdym dniem niższe, sprzedano kilka wagonów wyborowego towaru po 108—116 kop., za średnią płacono 100—105 kop., za ordynaryjną 85 do 90 kop.

**Sosnowice** 7-go lipca. — Żyto wyżej, polskie $106\frac{3}{4}$ do 110 kop., russkie $106\frac{3}{4}$—110 kop. Pszenica była poszukiwana tylko w gatunkach wyborowych, biała $119\frac{1}{4}$ do $127\frac{3}{4}$ kop., żółta od $115\frac{3}{4}$ do $126\frac{1}{4}$ kop., czerwona $114\frac{1}{4}$ do $124\frac{3}{4}$ kop. Owies na paszę $82\frac{1}{2}$—$88\frac{1}{2}$ kop. Jęczmień żywo, $91\frac{1}{2}$ kop., średni $80\frac{1}{4}$ kop., na paszę $76\frac{1}{4}$ kop. Groch Victorja $99\frac{1}{2}$ do 103 kop., warzelny 84—$89\frac{1}{2}$ kop., na paszę $78\frac{1}{4}$ kop. Bób koński bez obrotów. Gryka słabo, wyborowa $97\frac{3}{4}$, średnia $94\frac{3}{4}$ do $96\frac{3}{4}$ kop. Kukurydza miała zbyt trudny $78\frac{1}{4}$ k. Siemię lniane bez obrotów. Proso od $78\frac{1}{4}$ do $92\frac{1}{2}$ kop. Makuchy konopne bez ruchu. Makuchy rzepakowe bez chęci pokupu, $92\frac{1}{2}$ do 96 kop. Siemię konopne i rzepak bez obrotów. Otręby miały zbyt trudny, towar ładowany luzem płacony był mocno. Otręby pszenne grube $62\frac{1}{4}$ kop., miałkie $60\frac{1}{2}$ kop., otręby żytnie 70 kop. za pud.

**Miedź** bez zmiany, G. M. B. z trzechmiesięczną dostawą Ł. 55.12/6. Tough Ł. 57.10. Best Selectad Ł. 62.

**Cyna** słabiej. Straits Ł. 92.15/—. Australska Ł. 93.10/—. **Surowiec.** Scatch 47/2. **Cynk** Ł. 23.15/—. **Antymon** Ł. 48.— **Ołów** Ł. 12.8/9. **Srebro** $46\frac{1}{8}$.

— **Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — *New-York.* Ceny pszenicy podążały i w tygodniu ubiegłym powoli w kierunku zniżkowym. Zbliżająca się pora pomyślnie zapowiadających się zbiorów zniewalała farmerów do rzucania na rynek ostatnich resztek zboża. Pomimo piątkowej silnej zwyżki ceny końcowe były cokolwiek niższe. Ostatnie notowania wynosiły: loco 1 dolar $07\frac{1}{2}$ cent., na lipiec 1 dol. 03 cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły: loco 1 dolar $07\frac{3}{4}$ cent., na lipiec 1 dolar $03\frac{1}{4}$ cent., a w tymże czasie roku zeszłego ceny te wynosiły: loco 96 cent., na lipiec $94\frac{1}{8}$ cent. Cena mąki pozostała bez zmiany i wynosi 4 dol. 40 cent., wobec 2 dol. 75 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Zapasy kontrolowane wskutek silnych załadowań zmniejszyły się w tym tygodniu o przeszło miljon buszli; zapasy te wynoszą obecnie 13,599,000 buszli, podczas gdy w tymże czasie r. z. 20,175,000 buszli. — *Z Anglji* donoszą o ciepłej pogodzie i częstych deszczach. I w tym tygodniu brzmią wiadomości ze wszystkich rynków pszenicy wogóle słabo, wielkie ilości ziarna, znajdujące się w drodze na morzu do Anglji, a szczególniej ostatnie silne załadowania z atlantyckich portów Ameryki Północnej, które naturalnym biegiem okoliczności szybko przychodzą na targ, wywierają na tendencję rynku zbyt niepomyślny wpływ. Notowania były niższe o 3 pensy do 6 pensów, a niekiedy do 1 szylinga. Artykuły pastewne miały obrót spokojny po cenach przeważnie prawie bez zmiany. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: zboże pod naciskiem. Pszenica i kukurydza o pół szylinga do 1 szylinga niżej, niż w tygodniu poprzednim, a mąka o pół szyl. Jęcz-mień spokojnie.. Bon i groch mocno. We środę: pszenica nominalnie, mąka, kukurydza i jęczmień spokojnie, stale. Owies mocno, owies russki stałej, dowozy drobne.— *Liverpool* we wtorek: Pszenica, mąka i kukurydza o 1 pens do 2 pensów niżej. — *Hull.* Pszenica bardzo spokojnie przy cenach prawie bez zmiany; kukurydza o 3 pensy niżej. Bon o 3 pensy wyżej. Owies bez zmiany. — *Leith* we środę: Rynek zbożowy był bardzo ospały, wszystkie artykuły zniżkowo. — *We Francji* również panująca w ostatnich czasach pomyślna pogoda poprawiła stan zasiewów; wpływ ten jednakże nie jest tak wielkim, ażeby poprawić znacznie dotkliwe braki w oczekiwanych zbiorach. Okoliczności te, jakoteż wchodzące w życie w dniu 10-ym lipca r. b. obniżki ceł działały wogóle osłabiająco. — *Z Belgji* donoszą o targach spokojnych, po części słabszych. — *W Holandji* ostatnie targi były cokolwiek mocniejsze. — *Nad Reem i w Westfalji* ruch jest pod naciskiem, a obroty ograniczają się do zaspakajania najkonieczniejszych potrzeb.— *W Austro-Węgrzech* targi wykazywały charakter wyczekujący. Ogólnie się skarżą na słaby eksport. — *Berlin* był usposobiony bardzo mocno dla pszenicy i żyta; szczególniej terminy jesienne doznały zwyżki. Końcowe ceny dostaw jesiennych pszenicy i żyta były droższe o 5 m.—Dostawy kolejowe pszenicy na rynek *gdański* były nader nieznaczne, natomiast przybyło cośkolwiek statkami z Królestwa Polskiego. Z wewnątrz kraju nie otrzymano ani jednego ładunku. Skutkiem słabych wiadomości z zagranicy eksport znajduje się w prawie zupełnym zastoju; sprzedano tylko niewielkie ilości do Skandynawji. Obroty na rynku gdańskim ograniczały się skutkiem tego przeważnie na zakupach młynarzy w mieście i okolicy. Tendencja była stale słabą, a posiadacze towaru musieli często czynić ustępstwa z cen dla zyskania kupujących. Obrócono około 900 tonn. Dowozy kolejowe żyta na rynek gdański i w tygodniu poprzednim były bardzo słabe. Natomiast nadpłynęły liczne większe partje ziarna statkami z Królestwa Polskiego. Ponieważ ze strony konsumentów pokup był dobry, przeto ceny podniosły się o 3 m. do 5 m. Obrócono około 500 tonn. Groch w Gdańsku był żywo poszukiwany.

**Wywóz zboża z Rosji** wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

| | 27 czerwca 1891 kwarterów | 20 czerwca 1891 kwarterów | 13 czerwca 1891 kwarterów | 6 czerwca 1891 kwarterów |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 204,000 | 229,600 | 262,728 | 378,504 |
| Żyta | 151,000 | 181,800 | 186,375 | 117,975 |
| Jęczmienia | 60,200 | 40,200 | 37,980 | 68,580 |
| Owsa | 226,000 | 208,000 | 97,460 | 121,000 |
| Kukurydzy | 56,500 | 18,670 | 24,750 | 40,750 |
| a w tygodniach odnośnych roku poprzedniego: | | | | |
| Pszenicy | 210,000 | 192,040 | 337,528 | 348,480 |
| Żyta | 100,000 | 26,160 | 88,275 | 110,400 |
| Jęczmienia | 47,000 | 38,061 | 66,780 | 79,200 |
| Owsa | 115,000 | 174,000 | 195,276 | 167,684 |
| Kukurydzy | 15,000 | 15,155 | 13,500 | 24,450 |

### Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 11-go lipca 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

| | Barom. | Wilgot. | Wiatr | Temp. C. | = | Temp. R. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| D. 10-go g. 9 w. | 743 3 | 81 | Z | 14 7 | = | 11.7 |
| D. 11-go g. 7 r. | 743 8 | 87 | Z | 14 2 | = | 11 3 |
| „ g. 1 pp. | 745 1 | 59 | Z | 17.6 | = | 14 0 |

W ciągu d. 10-go b. m.: Temperatura najniższa C. 13.6 = R. 10 8; „ najwyższa C. 19 4 = R. 15.5; Wysokość wody spadłej mm 1.5

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11 lipca 1891 r.

| Weksle. | Żąd. | Płac. |
|---|---|---|
| Berlin 100 mar. z krót. term. | —.— | —.— |
| Londyn 1 funt. ster. „ „ | —.— | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | —.— | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | —.— | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy zast. z r. 1869 duże | 101.40 | —.— |
| „ „ „ małe | —.— | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 101.50 | —.— |
| „ „ „ II | 101.25 | —.— |
| „ „ „ III | 101.— | —.— |
| „ „ „ IV | 10[illegible].00 | —.— |
| „ „ „ V | 100.00 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I-ej | 100.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 98.15 | —.— |
| „ „ małe | 97.25 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | —.— | —.— |
| II „ „ „ 100 | 102.— | —.— |
| III „ „ „ 100 | 102.25 | —.— |
| 4% nowa pożyczka | 97.50 | —.— |
| Listy wileńskie długotermin. | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | —.— | —.— |

**Wartość kuponu:**
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 25[0]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 131[9]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 92[4]
Od Listów likwidacyjnych kop. 42[8]
Od Obligów m. Warszawy 116[1]

## Targi
### NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 8 lipca 1891 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | Kopiejek | | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 7 | — |
| „ „ biała | — | — | 790 | — |
| „ „ wyborowa | — | — | 8 | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 615 | — |
| „ średnie | — | — | — | — |
| „ wadliwe | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies 142 f. | — | — | 290 | 315 |
| Gryka 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. | — | — | — | — |
| Kasza gryczana | — | — | — | — |
| Kasza jaglana | — | — | — | — |
| Siana pud | 27 | 35 | — | — |
| Słomy pud | 25 | 28 | — | — |

# OBWIESZCZENIE.

## Potrzebne są do wynajęcia lokale lub całe domy, na użytek dla wojsk od 19 Września (1 Października) 1891 roku.

Życzący wydzierżawić takowe, mogą składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach na imię Prezesa Delegacji kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego przy Magistracie m. Warszawy. 1185r

Patrz Europejski „Wanderbilde" № 158/9.

# UZDROWISKO SALZBRUNN, na SZLĄZKU.

**Stacja drogi żel., 407 metr. nad powierz. morza, umiarkowany klimat górski. Trwa od 1 Maja do końca Września. Zdroje alkaliczne pierwszorzędne.** Znakomity **zakład żętyczny. Racjonalna sterylizacja mleka i urządzenia dezynfekcyjne. Zakłady kąpielowe, Massaż. Piękne parki. Mieszkania** na wszelkie ceny. — Wysyłka wód znanych medycynie już w r. 1601 ze źródła

**OBERBRUNNEN**

przez st. **Furbach i Strieboll.**— Wszelk. szczegółów o mieszkaniach i t. p., udziela **Książęca Inspekcja Zdrojowa.**

1010R

# TATTERSALL WARSZAWSKI

***(Ordynackie, ulica Okólnik Nr 9)***

Podaje do publicznej wiadomości, iż **kwarantanna,** zaprowadzona w Zakładzie, z powodu zaszłego tamże wypadku nosacizny, **została zniesioną przez Urząd Lekarski m. Warzawy,** w d. 25 Czerwca r. b.

Niezależnie jednak od tego, **Zarząd Tattersall'u** zamyka Zakład na trzy miesiące, celem dopełnienia **jaknajgruntowniejszych przeróbek:** ścian, boków, posadzek, żłobów, drabin i t. d., **aby nawet cień jakiegokolwiek niebezpieczeństwa zarazy usunąć.**

Roboty murarskie wykonane zostaną przez Biuro Techniczne: **Kuksz & Luedtke,** stolarskie przez p. **Borkowskiego,** malarskie przez p. **Witkowskiego,** mechaniczne przez p. **Sulistrowskiego,** pod ogólnym nadzorem p. **Budowniczego Wład. Marconiego.**

**Tattersall Warszawski otwarty zostanie w d. 1 m. Października r. b.** 916

Dyrektor ***K. Wodziński.***

# Kantor składu hurtowego oliw, olejów i tłuszczów

# Antoniego Rauch & Comp.,

**przeniesiony został na ulicę Wierzbową 11—Senatorska 27, do domu W. Neprosa.** 948

# MAJORENHOF

## ulubiona miejscowość kąpielowa pod Rygą.

(Stacja drogi żel. Rygsko-Tukumskiej).

**Sezon od 1-go Czerwca do 1-go Września.**

Frekwencja do 20,000 osób.

## Hotel Horn'a i etablissement Koncertowe,

pięknie położony, poleca na pobyt letni znaczną liczbę większych i mniejszych mieszkań rodzinnych, oraz pokojów pojedyńczych po cenach umiarkowanych; na życzenie — razem z pensją.

Codziennie: zebrania, koncerta i muzyka towarzyska, wykonana przez 44 artystów orkiestry Scheel'a, pod osobistym kierunkiem p. Fryca Scheel'a.

## Cukiernia Wiedeńska.

Zamówienia na większe ciasta, lody i t. p., wykonywają się rychło i sumiennie.

## RESTAURACJA PIERWSZORZĘDNA.

**Obiady w abonamencie w domu i po za domem.**

**Powozy hotelowe** ( **do dyspozycji Szanownych Gości**
**Steg kąpielowy z hotelu prowadzony.** ( **w każdej chwili,**

1197R

***Albert Horn.***

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Paryżanka dyplomowana poszukuje lekcyj. 2018r

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

**Buchhalterji** wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 19969

**M. Rabinowicz,** nauczyciel gimnazjum i szkoły miejskiej pr., zostaje przez wakacje w Warszawie i jak lat poprzednich przysposabia młodzież izraelską do egzaminów powakacyjnych dla wstąpienia do zakładów naukowych publicznych i prywatnych. Przyjmuje w kancelarji Szkoły miejskiej (Śliska 28), od 11-ej do 1-ej z południa, albo Marjańska 10, mieszkania 5, od 3-ej do 8-ej po południu. 1968r.

**Niemieckiego,** włoskiego języka wyuczam gruntownie. Jerozolimska róg Kruczej 48, m. 20. 19983

**Nowa** szkoła rzemiosł dla kobiet Korycińskiej istniejąca od lat sześciu przy ulicy Trębackiej 2, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście 17, do obszerniejszego lokalu, zapisy przyjmuje. 20410

**Nauczyciel** gimnazjum udziela lekcyj języka russkiego, literatury i historyj Rossyj, przygotowuje do egzaminów. Oferty: poste-restante „Nauczyciel." 20374

**Nauczycielka** udziela lekcyj w zakresie gimnazjalnym. Wspolna 42—19. 20379

**Niemieckiego** uczę gruntownie, przysposabiam do różnych szkół. Zielna 15—17. 20407

**Pół-ceny** za kursa rzemiosł, dla niezamożnych podczas wakacyj. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 18346

**Przysposabiam** do szkół, udzielam początków. Wymagania skromne. Nowy-Świat 66, mieszkania 10. 20249

**Student,** doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj za obiady, lub wynagrodzenie pieniężne. Hortenja 5, 1, od 9—12 w południe. 20372

**Szukam** lekcyj muzyki za obiady. Oferty przyjmuje Kurjer dla Wandy. 20415

**Ukończywszy** matematyczny wydział w Petersburgu, poszukuję lekcyj matematyki dla uczni wyższych klas. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. J. 20380

**Udziela** lekcyj gry fortepianowej, oraz przysposabia do inst. muzycznego nauczycielka posiadająca patent. Nowy-Świat 44, mieszkania 20. 20421

**Uczennica** instytutu muzycznego udziela muzyki i teorji. Złota 27—8. 20373

**Zakład** naukowy prywatny męzki dwuklasowy przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Ul. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 19647

## Doniesienia osobiste.

**List** dla X. Y. Z. od K. wysłany. 20424

**List** dla 500 Konin od L. wysłany. 20423

**List** dla Cyganki. 20422

**List** rekomendowany Hannie Nałęcz nie może być oddany z poczty. Od Oliwiera listu niema. 20401

**Oferta** poste-restante Lublin „Junosza" z Wieniawy wysłana.—19905. 20383

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Angielka** z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 19494

**Człowiek** obznajmiony z kanalizacją i wodociągami znajdzie stałe zajęcie jako ajent, pensja miesięczna. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ajent." 20006

**Lektorka,** polski, russki, francuski. Żórawia 12, mieszk. 11. Tamże antyk zegarek. 20416

**Młoda** osoba, znająca się na gospodarstwie, pragnie przyjąć obowiązek gospodyni na wsi lub w mieście u pojedyńczej osoby. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 20227

**Młody** człowiek, z kaucją hypoteczną, poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera. Oferty w kantorze Kurjera pod G. M. 20389

**Mogę** przyjąć miejsce krajacza u którego z panów fabrykantów obuwia, biorę miary, pasuję kopyta, kroję wszelkiego rodzaju obuwie i pod maszynę szykuję, mogę zastąpić miejsce właściciela w sklepie i utrzymać książki kontrolne. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Krajacz." 20358

**Młody** chemik, znający dokładnie języki niemiecki i francuski, poszukuje zajęcia na sierpień i wrzesień. Ul. Hoża № 7, mieszk. 29, codziennie od 3 do 5-ej. 20413

**Młoda** panienka, znająca krój i szycie bielizny i krawieczczyzny, pragnie wyjechać.— Elektoralna 26, m. 9. 20417

**Osoba** młoda, inteligentna, znająca gospodarstwo domowe wiejskie oraz krawieczczyznę, poszukuje zajęcia na wyjazd lub w mieście. Leszno № 27, m. 28. 20412

**Osoba** młoda, posiadająca patent z ukończenia gimnazjum, języki russki i francuski, poszukuje miejsca do towarzystwa, na wyjazd za granicę, kasjerki, sklepowej lub innego odpowiedniego, w księgarni, czytelni, zakładzie fotograficznym lub dużym sklepie. Może złożyć poręczenie i kaucję. Oferty w kantorze Kurjera lit. L. B. 20411

**Osoba** inteligentna poszukuje zajęcia do pielęgnowania chorej osoby. Oferty pod literami „X. Z. 20" w kantorze niniejszego pisma. 20403

**Panna** znająca krój i krawieczczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Ul. Marszałkowska № 125, wiadomość w maglach. 20408

**Przyjmę** prowadzenie meldunków za mieszkanie, zarząd domem z dopłatą. Oferty: „Meldunki" Kurjer. 20368

**Rządca** agronom, młody, kawaler, z poważnemi świadectwami, poszukuje natychmiastowej posady. Oferty proszę składać pod lit. W. K., Hoża № 68, u stróża. 20196

### b) Zaofiarowane.

**Do pierwszorzędnej** pracowni potrzebna jest krojczyni sukien i okryć. Oferty z rekomendacją w Kurjerze pod lit. Z. O. 20140

**Blacharzy** potrzeba. Wiadomość: Nowy-Świat 3. 20190

**Do pracowni** bielizny potrzebne dziurkarki. Świętojańska № 21, mieszk. 23. 20046

**Do krawieczczyzny** potrzebne są panny podręczne i do nauki. Chmielna 19, mieszkania 25. 20287

**Kucharz** z dobremi świadectwami z zamożnych prywatnych domów, umiejący dobrze gotować, potrzebny zaraz. Wiadomość u rządcy, Wierzbowa № 6. 20348

**Osada** Różan, w pow. makowskim, gub. łomżyńskiej, pozbawiona jest zupełnie opieki lekarskiej. Wiadomość bliższa na miejscu, w aptece. Pragnący się osiedlić miałby utrzymanie i praktykę. 20186

**Potrzebny** rządca domu na pryncypalnej ulicy, z kaucją rs. 3,000. Oferty składać u stróża, Książęca № 4. 20153

**Panna** i uczeń (lat 16), dobrej konduity, potrzebni do fabryki złota i srebra listkowego. Daniłowiczowska 4. 20254

**Potrzebna** zdolna panna do sukien. Daniłowiczowska № 10, m. 1. 20342

**Panny** podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Nowolipie № 41, mieszk. 2. 20269

**Potrzebne** są zaraz zdolne panny do staników i podręczne. Chmielna № 48, mieszkania 18. 20025

**Potrzebne** zaraz małżeństwo bezdzietne, które za usługi otrzyma mieszkanie bezpłatne. Ceglana 5, stróż wskaże. 19987

**Potrzebne** są panny do bielizny, maszynistki, dziurkarki. Ul. Biała № 5, m. 3. 20420

**Potrzebne** zdolne staniczarki. Żórawia 12, na dole. 20414

**Pralnia,** Złota № 23, potrzebuje zaraz uczennic do prasowania. 20402

**Panna** kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie potrzebna zaraz. Marszałkowska № 133, Dreżewska. 20394

**Potrzebny** uczeń do handlu kolonjalnego, Wolska № 11. 20397

**Potrzebna** panna do szycia kołder. Bednarska № 21, m. 2. 20391

**Potrzebna** jest zaraz panna do staników uzdolniona. Ulica Krucza № 29, mieszkania 8. 20382

**Potrzebna** zdolna maszynistka do koszul męzkich. Wspólna 17, mieszk. 9. 20363

**Potrzebna** panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny, podręczna oraz do nauki.— Żórawia 9, m. 23. 20367

**Panna** kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich potrzebna do magazynu mód „Bella", Przejazd № 11, za dobrem wynagrodzeniem. 20381

**Potrzebna** osoba niemłoda do towarzystwa na wyjazd za granicę, angielka lub francuzka wykształcona, z dobrego domu i z dobremi świadectwami. Królewska 16, m. 3. 20425

**Potrzebny** buchalter, władający językami niemieckim i francuskim, na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Dzika 3, m. 19. 20350

**Potrzebna** maszynistka do bielizny. Chmielna № 29, m. 9. 20354

**Potrzebuję** rządcy do większego domu, za kaucją. Chmielna 13, m. 2. 20283

**Panny** podręczne do krawieczczyzny potrzebne są zaraz. Hoża 36, mieszk. 7. 20418

**Roznosicieli** do ulicznej sprzedaży towaru poszukuję. Sienna 25, mieszk. 18. 20395

**Uczeń** handlowy, chrześcjanin, ze znajomością języków polskiego, russkiego i niemieckiego, może znaleźć posadę z pensją w kantorze domu przemysłowego. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod J. U. 1999r

**Uczeń potrzebny do cukierni.** Marszałkowska 117. 20306

## Kupno i sprzedaż.

**A) Nowość.** Welocypedy dziecinne na sposób angielski, zwane „Tricycles," niklowane, z gumowemi obręczami, dla dziewczynek i chłopczyków, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 2005r

**A) Welocyped** dwuosobowy „Tandem," wynajmuję na godziny, E. Herżman, Marszałkowska 53. 2005r

**A) Wózki** dziecinne z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, po cenach bardzo nizkich, poleca fabryka E. Herżmana, Marszałkowska 53. 2005r

**A) Welocypedy** dziecinne od rs. 5, w fabryce E. Herżmana, ul. Marszałkowska № 53. 2005r

**A) Wózki** dla chorych na resorach od rs. 25, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 2005r

**A) Rowery** własnego wyrobu, z najlepszych angielskich materjałów, z gwarancją roczną oraz bezpłatną nauką, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 2005r

**A) Lekcje** jazdy na welocypedach o każdej porze dnia, w fabryce E. Herżman, Marszałkowska 53. 2005r

**Antykwarjusz** Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 20168

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 8r

**Adres.** Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 20014

**Bicykl** 52" ang., prawie nowy, za 90 rs. (kosztował 240 rs.) do sprzedania. Ul. Bednarska 21. 20352

**Dywaniki** przed łóżka 95 kop., strzyżone 240, wojłokowe 75, serwety 140, kołdry 225 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1638r

**Do sprzedania** faetony, wolanty, bryczki.— Świętokrzyzka 35, wprost Szkolnej. 19829

**Do sprzedania** wolant, koń, uprząż, meble machoniowe, lustro duże w złoconych ramach. Cena niska. Dzielna № 60. 20311

**Do sprzedania** szafy sklepowe oraz urządzenie gazowe. Długa 42. 20073

**Do sprzedania** szafa bibljoteczna czarna, biurko czarne z bronzami, za przystępną cenę; od 12 do 4-ej. Wspólna № 37, m. 10. 20242

**Do sprzedania** dwa faetony petersburskie, dwa faetoniki małe, jednokonne, używane i kareta hotelowa. Przemysłowa 31. 20177

**Fortepian** sprzedaję. Mokotowska 57, mieszkania 18, od 5 do 8-ej. 18332

**Fabryka** mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble, różne najświeższe fasony, po cenach niskich, krzesła od rs. 18 tuzin. 20134

**Garnitur** mebli do sprzedania za rs. 45.— Wiad. u stróża, Nowy-Świat № 28. 20359

**Jest** do sprzedania maszyna parowa o sile 22 koni, z kotłem leżącym. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, m. 29. 20001

**Kasy** ogniotrwałe o 25%, tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125. Sikorski. 18163

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1989r

**Karakuły** w znacznej ilości, moskiewskiego i zagranicznego farbowania, poleca B. D. Szczerbakow, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 81. 20117

**Lustra** na raty sprzedaje najtaniej miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 20128

**Lancaster** tanio. Dzika 68, m. 8, od 6-ej wiecz. 20384

**Łóżko** jesionowe pod orzech, dla dziecka do lat 15, do sprzedania. Od godziny 12 do 4-ej, Chmielna 33, m. 11. 20226

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 20344

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 19518

**Maszyny** pięknie szyjące, nowe i używane, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Ul. Dzika 20, mieszk. 34. 20050

**Meble**, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele używane za 50 rs. do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 21. 20434

**Materac**, trzy poduszki prawie nowe z włosia i wiele innych rzeczy tanio. Długa № 28, stróż wskaże. 20396

**Meble** nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 45, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki.— Marszałkowska 117, Myszkowski. 20258

**Meble** bordo salonowe, eleganckie, rs. 220. Zielna 15, m. 2. 20015

**Potrzebny** wygodny wózek dla chorego, nie mogącego chodzić. Wiadomość: hotel Paryzki № 88. 20213

**Rower** ramowy do sprzedania. Wiadomość w handlu wódek, ul. Nowomiejska (Gołębia) № 12. 20355

**Rower** sprzedam rs. 54, można na raty. Podwale 10, stróż. 20364

**Szafa** sklepowa do sprzedania. Ulica Długa № 57. 20378

**Sprzedam** 2 szafy sklepowe oszklone, z szufladami i szafkami oraz bufet nieduży z szufladami. Nowokarmelicka 7, u stróża. 20291

**Szafa** jesionowa duża, nie rozbierana, za bezcen. Leszno 31, m. 4. 20259r

**Tokarnia** duża z dwoma pedałami, suportowa, do sprzedania. Wiadomość: ulica Żelazna 89, w warsztacie mechanicznym Sławińskiego. 20049

**Tania** sprzedaż owoców dobrych i świeżych w ogrodzie. Ulica Kaliksta № 11. Cena przystępna. 20433

**Tanio** do sprzedania tokarnia drewniana, warsztat stolarski, sztanca do blachy. Tani sklep, Krakowskie-Przedm. 68. 20357

**Tanio** do sprzedania szal turecki, biurko, lustro, stół, rądle i inne drobiazgi. Nowolipie № 25, m. 32. 20376

**Wózki** na letnie mieszkania w fabr. powozów Karola Sommera, Leszno 36. 20091

**Ważne** dla pp. krawców, pracowni sukien damskich i bielizny. Mydełka rysunkowe krawieckie „Niklasa", tuzin 45 kop. Wyłączna sprzedaż w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1817r

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania meble, fortepian. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, mieszkania 41, od 12 do 3-ej. 20211

**250 sztuk** chustek i szali letnich rozprzedajemy bajecznie tanio. Warszawska fabryka dywanów, Kotzebue 2. 1913r

## Interesa handl. i mająt.

**Do wydzierżawienia** propinacja Załuski, przy szosie, pod Warszawą, z ogrodem owocowym i gruntem ornym. Marszałkowska 150, u właściciela. 2001r

**Do sprzedania** sklep spożywczy i dystrybucji, ze sprzedażą nafty, z powodu wyjazdu.— Ul. Leopoldyna № 2. 20188

**Do sprzedania** sklep spożywczy, lat kilkadziesiąt egzystujący, miejsce bardzo dobre. Kiosk, Długa róg Wąskiej. 1976r

**Dochody** propinacyjne w osadzie Żarki, w powiecie będzińskim położonej, są do wydzierżawienia od dnia 1 (13) stycznia 1892 r.— Razem z propinacją na żądanie wydzierżawione być mogą: browar piwa bawarskiego, gorzelnia i dystylarnia, siłą wody poruszane, razem lub każde osobno. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarki przez Myszków, przy kolei wiedeńskiej; stacja pocztowa w miejscu. 1844r

**Dom** do sprzedania dobrze rentujący się, blisko Nowego-Światu. Wiadomość w sklepie blacharskim, Mazowiecka 5. 1814r

**Folwark** pod Warszawą, przy szosie, z piękną willą i ogrodem, do sprzedania za przystępną cenę. Rozległość 100 mórg, ziemia pszenna. Inwentarz żywy i martwy dostateczny. Wiadomość u adwokata przysięgłego Groera, Miodowa 18. 20419

**Fabrykę** bez konkurencji sprzedam z powodu wyjazdu za granicę, fachowość nie potrzebna; fabryka daje 100% zysku. Gotówki do kupna potrzeba 1,500 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Fabryka." 20428

**Garnitur** pluszowy w czarnem drzewie sprzedam. Trębacka 1, m. 6. 20427

**Jest** do odstąpienia interes z powodu wyjazdu. Osoba, którąby posiadała rs. 1,200 kapitału, mogłaby nabyć wyrobiony interes wraz z klijentelą i potrzebnemi maszynami do pomienionej pracy, gwarantuję za interes, dający utrzymanie świetne i niezawodne. Wiadomość: ul. Biała № 7, m. 8, od 3—6-ej. 19466

**Kawiarnia** z obiadami do sprzedania z powodu choroby, dobrze procentująca. Bracka № 16. 19520

**Kawaler** lub osoba pojedyńcza, posiadająca gotowizny rs. 2,000, znajdzie zaraz zajęcie w zakładzie przemysłowym na prowincji, z udziałem w zyskach. Stosunek przyzwoity, z gwarancją kapitału. Bliższe informacje: Solna 9, mieszkania 7, w godzinach rannych od 9-ej do 11-ej i od 3 do 5-ej. 20366

**Majątek** ziemski z lasem, w okolicy fabrycznej, do sprzedania. Warunki b. przystępne. Ul. Marjensztadt № 3, mieszk. 3, od godziny 12—3-ej. 19993

**O dwie** wiorsty od stacji Pruszków, w Pęcicach, do wydzierżawienia ogród warzywny i owocowy od 1-go stycznia 1891 r. Zainteresowani zechcą się przekonać na miejscu o stanie urodzajów. 19989

**Place** do sprzedania zaraz. Wiadomość: Koszyki № 41. 19360

**Plac** dziedziczny, Dzielna 73, przy wodociągach, sprzedam 70 kop. łokieć. 19962

**Poszukuję** dzierżawy apteki z obrotem od 5 do 8 tysięcy lub kupna mniejszej. Wiadomość: Nowo-Aleksandrja (Puławy) pod literami A. Ł. 20192

**Pewna** lokacja kapitału dla emerytów, osób potrzebujących spokoju, ciszy. Sprzedaje się w najsuchszej, najzdrowszej miejscowości Nowomińska, okolony lasami, z ogrodem nad rzeczką, dom obszerny. Dochód 900, w sprzedaży 7,500 rs. Szczegóły: Warszawa, Leszno 40, „Sobótka." 20325

**Posesja** w Sielcach, za rogatką Czerniakowską, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej № 3 (przy rogatce), u właściciela domu. 19298

**Piekarnia** do odstąpienia w każdym czasie na prowincji. Wiadomość w sklepie wiktuałów, róg Wroniej i Grzybowskiej № 41. 20220

**Rubli** 400 do 500 potrzeba zaraz na dokończenie interesu przemysłowego, poręczenie hypoteczne, na 10%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Długa № 25, m. 28, od 2 do 5 ej. 20028

**Rubli** 15,000 do umieszczenia na 6% na czas choćby i dłuższy, na 1-szy numer hypoteki zaraz po Towarzystwie Kredytowem Miejskiem, w połowie wartości, bez pośrednictwa. Wiadomość: Widok № 21, mieszk. 4, pierwsze piętro. 199 8

**Restauracja** w miejscu fabrycznem, z całem urządzeniem, do odstąpienia. Wiadomość: Piwna № 37, w kawiarni. 20078

**Rubli** 3,000. Dom na Pradze, drewniany, sprzedam. Hortensja № 5, w sklepie. 19984

**Rubli** 25,000 całkowicie lub może być podzielone na dwie sumy, jest do wypożyczenia na domy po Towarzystwie. Adresa domów, na które ma być wzięta pożyczka, proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. C. D. 20392

**Rubli** 500 potrzebne zaraz, poręczenie hypoteczne. Długa № 8, m. 3. 20255

**Rubli** 9,000 potrzeba na spłatę 2-go numeru hypoteki. Oferty składać w kiosku róg Alei Ujazdowskiej pod lit. A. D. 20154

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Hoża № 76. 19867

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Waliców № 32. 20351

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Orla № 6. 20388

**Sprzedaję** większy, jedyny w swoim rodzaju, bez konkurencji, sklep kolonjalno-spożywczy wraz z interesem mydlarskim, kantorem pism i dystrybucją, jedynie z powodu naglenia interesów familijnych; targ dzienny od rs. 20 do 30, do sprawdzenia. Wiadomość: rogatki Mokotowskie № 1, pierwszy dom za rogatką. 19982

**Skład** materjałów aptecznych w Królestwie w mieście gubernjalnem, z powodu zmian familijnych do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u p. A. Margolisa, ul. Pawia № 14, mieszkania № 15, od godziny 2-ej do 4-ej. 20370

**Sklep** do wynajęcia zaraz na mydlarnię.— Szpitalna № 4, w restauracji. Tamże jest szynk do sprzedania. 20253

**Skład** węgli, egzystujący lat 15, do sprzedania. Ulica Pańska 59. 2016r

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Wilcza № 32. 2013r

**Sklep** spożywczy z powodu wyjazdu za granicę sprzedam, komorne tanie. Ul. Ogrodowa 43. 20426

**W ładnej** nadniemeńskiej osadzie do sprzedania lub na zastaw apteka z domem murowanym lub oddzielnie. Wiadomość u właściciela. Adres: Olita, gub. suwalska, powiat kalwaryjski. Poczta i telegraf na miejscu. 20094

**Z powodu** objęcia posady jest do odstąpienia skład węgla. Sosnowa 3. 20435

## Lokale.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**Bardzo** tanio jest ładny pokój frontowy. Marszałkowska 105, m. 5. 20398

**Dla** przyjezdnych dziennie rubla—salon z utrzymaniem—lub 60 kop. Złota 16, mieszkania 5, drugi dom od Marszałkowskiej. 20399

**Do wynajęcia** zaraz: dwa pokoje i kuchnia. Pokój i kuchnia. Skład węgli. Stajnia i wozownia. Suterena. Piękna 49. 20369

**Do wynajęcia** zaraz, dwa pokoje z balkonem, przedpokój, osobne wejście, na żądanie mogą być obiady. Wspólna № 25, m. 6. 20003

**Do wynajęcia** od 1 października lub wcześniej 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i schowanko, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 430. Złota 41. 20126

**Do wynajęcia** w każdym czasie sklep z pokojem, przy ulicy Długiej № 32—34, na dystrybucję, galanteryjny lub norymberski. 20045

**Jeden** lub dwa pokoje z meblami, usługą i samowarem, każdego czasu do wynajęcia. Senatorska 10, m. 19. 20385

**Jest** do wynajęcia mieszkanie dla dorożkarza 2 pokoje, kuchnia, oraz duża stajnia, wozownia i góra, za bardzo przystępną cenę, w każdym czasie. Pańska № 83. 20214

**Krakowskie**-Przedmieście № 38, sześć pokoi, przedpokój i kuchnia, 2-e piętro, z balkonem, od frontu, odpowiednie na zakład lub magazyn, w każdym czasie do najęcia. 20222

**Letnie** mieszkanie do wynajęcia w Mokotowie, przy polu Mokotowskiem № 110, obok fabryki p. Mücka. Ceny bardzo przystępne. 20339

**Piwnica** duża o trzech oknach i dwie mniejsze o jednem oknie każda, na składy win, lub innych przedmiotów do wynajęcia. Królewska 6, wiadomość u stróża. 20032

**Pokój** duży, frontowy, do wynajęcia w każdym czasie, za 12 rs. Plac ś. Aleksandra № 13, 2-e piętro, stróż wskaże. 1983r

**Przy** ulicy Wierzbowej № 6/613 każdego czasu do wynajęcia: 1) Lokal złożony z trzech pokojów, przedpokoju, na pierwszem piętrze, przydatny na kantor, pracownię lub kawalerskie mieszkanie. 2) Lokal złożony z trzech pokojów, przedpokoju, kuchni, piwnicy, ze wszelkiemi wygodami na trzeciem piętrze. — Tamże do wynajęcia piwnice obszerne. Wiadomość u rządcy. 19617

**Sklepione** murowane składy zdatne na przechowanie materjałów palnych, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Śliska 35. 20058

**Sklep** do wynajęcia o dwóch wystawach i trzech pokojach. Komorne tanie; tamże do sprzedania sklepowe urządzenie. Ul. Świętokrzyzka 8. 20007

**Sklep** z mieszkaniem lub bez, zdatny na wszelki proceder, gdyż w targu na Szmulowiźnie. Ulica Radzymińska № 20, przy szosie. 20360

**Salon** słoneczny, z ogródkiem, na pierwszem piętrze, ze wszystkiemi wygodami. Złota 29, mieszkania 14. 20371

**Sklep** duży przy placu Bankowym, (róg Żabiej) pod № 472, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u rządcy pałacu. 20375

**Ze stołem**, meblami lub bez, suchy, wesoły, oddzielny pokój, zaraz. Tanio. Wspólna 14, mieszkania 10. 20032

**W każdym** czasie do wynajęcia lokal składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, wanny, etc., z komfortem urządzonych, na 2-m piętrze z frontu. Wiadomość u rządcy, Wierzbowa № 6. 20256

**1 lub 2** pokoje kawalerskie, frontowe, 2-e piętro. Żórawia 43. 20205

**3 pokoje**, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, waterklozet, 1-e piętro od frontu, do wynajęcia zaraz. Szpitalna № 3, wprost cukierni Wedla. 20263

**3 duże** pokoje, pasaż, balkon, przedpokój, kuchnia z wodą, klozet, 1-e piętro, oficyna, rub. 350 rocznie. Żórawia 43. 20206

## Doniesienia rozmaite.

**„Arkadja."** Restauracja letnia w Rembertowie—miejscowość lesista i malownicza, bilard, śniadania, obiady i kolacje. Wina i wszelkie napoje. „Arkadja." Gospoda cyklistów w Rembertowie, dziesięć wiorst szosą do miejsca—za przejazdem dr. żel. Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie restauracyjnym, osobne pokoje dla większych zebrań. „Arkadja" w Rembertowie, fortepian na miejscu. Ceny przystępne. 20148

**A) Rękawiczki** wyborowe pół jedwabne damskie 4 guz. długość, para 60 k., 6 guz dł. 70 kop.; męzkie z wyszyciem 65 kop.; dziecinne 40 kop., w składzie Józefa Lukrec, Tłomackie 3. 1366r

**Anons.** Kantor hotelu Francuzkiego wynajmuje na dni i godziny ekwipaże własne № 79. Telefonu № 79. 20349

**„Exsiccator"**—niezbędny dla każdej budowli; tysiączne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter. 2014r

**Froter** przyjmuje zaprawianie podłog, takowe wykonywa akuratnie. Ulica Leszno № 35, m. 12. 20208

**Kołdoni** stolarz, Żórawia 1, przyjmuje obstalunki, reparacje, polerowanie mebli, bardzo tanio. 20393

**Mamki** wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem, w kantorze. Zgoda 6. 20409

**Młoda**, ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca mamki. Wielka № 5, mieszkania № 13. 20353

**Nie rwać** zębów i Woda hygieniczna, przeniesione z ulicy Śliskiej na róg Twardej i Żelaznej № 31. 20404

**Obiady** prywatne na świeżem maśle. Nowogrodzka 29, m. 26, parter, oficyna. 20365

**Ogrodowa** 23. Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 19539

**Obiady** gospodarskie bardzo smaczne i zdrowe po 25 kop. Nowy-Świat № 45, mieszkania 11. 1980r

**Piegi** niszczy niezawodnie „Albarosa" z apteki F. Dziechcińskiego, Krak.-Przedm. № 59, wprost resursy obywatelskiej. 1644r

**Przyjmuje** przerabianie sukien, tanio. Nowy-Świat № 8, m. 49. 20406

**Rzepę** ścierniskową świeżą, okrągłą i długą poleca skład nasion H. Friedlendera, Rymarska 4. 1953r

**„Tani magazyn."** Wielka 52, dom własny. Sprzedaje letnie kapelusze damskie, o połowę taniej. 19854

**Uprasza** się W-go Jędrzejewskiego, który złożył ofertę na bilet uwalniający od wojska, o pofatygowanie się na ulicę Grzybowską № 9, mieszkania 3, między 4—5, lub o przesłanie swego adresu. 20362

**W cenie** do 60 rs. przyjmuję na trzeci sezon do Ciechocinka starsze i młodsze panienki na stancję. Adres: Jaxa-Kwiatkowska, ulica Brzeska, dom własny, Włocławek. 20432

**Wachlarzy** 10,000 na letnie mieszkania od 5 kop. sztuka, oraz wielki wybór parasoli i parasolek, poleca Edouard Coqui, Wierzbowa 6. 18383

**Ż) Wyprzedaż** na pozostałe towary trwać będzie tylko tydzień czasu w magazynie obuwia damskiego i dziecinnego Józefa Zbrożka, Bielańska 13.—Tamże do sprzedania: żyrandol trzy-płomienny, lira i piecyk do gazu; szafa sklepowa wraz z kontuarem, szyldy, fachy, lustro duże, czyste, 6 krzeseł tapicerskiej roboty, osiem doniczek kwiatów za rs. 12. 19958

**Ż) Dywany** od kop. 75 poleca warszawska fabryka dywanów, Kotzebue 2. 2004r

**Ż) Firanki**, okno od rs. 1—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2004r

**Ż) Kołdry** i dery od rs. 2—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2000r

**Ż) Portjery** od rs. 4.50—komplet poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2004r

**Ż) Rolety** drelichowe od rs. 1.20—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2004r

**3,000 Chustek**, szali, pledów bajecznie tanio—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2004r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Іюня (11 Іюля) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).